

KONCERN MULTIENERGETYCZNY WZMOCNIŁ WŁĄCZNOŚĆ ENERGETYCZNĄ POLSKI

Duży i stabilny podmiot jest gwarancją rozwoju i bezpieczeństwa ekonomicznego, a także energetycznego kraju i regionu.

Więcej w ŚRODKU wydania



Poniedziałek 27.06.2022
Nr 147 (4695)
Nakład: 10.200 egz.
www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Słupsk. Wakacyjne zmiany w rozkładzie jazdy autobusów MZK i droższe bilety **str. 5**

Polska. Kaczyński: - Mamy potężne plany względem polskiej armii **str. 6**

Słupsk. Zaczyna się letni festiwal organowy. Wstęp wolny **str. 16**

Nr ISSN 0137-9526
Nr indeksu 348-570
9 770 137 952 015

dziś SPORTOWY24

- **Piłka nożna.** Najlepsi z najlepszych nagrodzeni na Narodowym **str. 12**
- **Rozpoczyna się Wimbledon,** Iga Świątek nie czuje się faworytką **str. 14**
- **Żużel.** W Gorzowie całe podium opanowali miejscowi **str. 14**



KOSZAUN
Wielki jubileusz. Diecezja koszalińsko-kołobrzeska obchodzi jubileusz 50. rocznicy powstania, **str. 2**

SŁUPSK
Herbarium Słupensis otwarte

W piątek w Bibliotece Akademii Pomorskiej miało miejsce uroczyste otwarcie nowszej siedziby Herbarium Słupensis - zielnika, w którym gromadzone są okazy roślin z Pomorza. Słupska część zbiorów to element Herbarium Pomeraniam - projektu realizowanego wspólnie z Uniwersytetem Gdańskim i Uniwersytetem Szczecińskim, w ramach którego wszystkie zbiory akademickie Pomorza zostaną zdigitalizowane i udostępnione.
Wojciech Lesner
Czytaj str. 4



SŁUPSK WAŻY SIĘ ZARZUT PRÓBY ZABÓJSTWA PIĘCIOŁATKI

Proces o katowanie dwójki dzieci



Rozprawa jest częściowo niejawną, gdy omawiane są kwestie, które mogłyby godzić w dobro dzieci.

Bogumiła Rzeczkowska
Z wokandy
Pized Sądem Okręgowym w Słupsku miał zakończyć się proces Daniela P., oskarżonego o znęcanie się nad dziećmi swojej konkubiny i o usiłowanie zabójstwa pięcioletniej dziewczynki. Jednak opinia biegłego sądowego zmieniła bieg sprawy.

29-letni obecnie Daniel P. odpowiada przed Sądem Okręgowym w Słupsku za usiłowanie zabójstwa pięcioletniej dziewczynki oraz znęcanie się nad nią i jej siostrą bliźniaczką. Na ławie oskarżonych zasiada także matka małych ofiar - 26-letnia Klaudia K., oskarżona o pomocnictwo. Prokuratura Okręgowa w Słupsku przedstawiła jej taki zarzut, ponieważ kobieta pozwalała na znęcanie się nad jej dziećmi. Była świadkiem

agresji jej konkubenta wobec dziewczynki. Jednak pomimo ciążących na niej obowiązków rodzicielskich, nie zrobiła nic, by uchronić dzieci przed przemocą. Rozprawa jest częściowo niejawną, gdy omawiane są kwestie, które mogłyby godzić w dobro dzieci.
Tymczasem na sali sądowej pojawiły się wątpliwości co do opinii biegłych na temat obrażeń.
Czytaj str. 3

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

— Rynek budowlany u progu
recesji #To ma być sezon odbicia się
od dna — Przekop przez Mierzeję
Wiślaną na finiszu

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza ☎ 94 340 11 14
prenumerata.gdp@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

Bezpieczny i zdrowy wypoczynek. Akcja słupskiej delegatury NFZ

Wojciech Lesner
Słupsk

W minioną sobotę słupska delegatura Pomorskiego Oddziału NFZ zorganizowała imprezę, której hasłem był „Bezpieczny i zdrowy wypoczynek”.

Akcja została zorganizowana m.in. ze względu na szczególne daty, które przypadają w tym miesiącu i związane są z tematyką zdrowotną i bezpieczeństwem podczas wypoczynku. 4-26 czerwca to Dni Walki z Rakiem, 26 czerwca to Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Narkomanii, 27 czerwca przypada Światowy Dzień Walki z Cukrzycą, natomiast 29 czerwca Dzień Ratownika WOPR.

Na stanowisku Pomorskiego OW NFZ było można wyrobić Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego, założyć profil zaufany i Internetowe Konto Pacjenta. Polskie Stowarzyszenie Diabetyków opowiadało jak rozpoznać wczesne objawy cukrzycy i jakie zagrożenia wiążą się z tą chorobą. Naimprezę zaproszono także Polskie Towarzystwo Stomatologiczne Pol-Ilko, które tłumaczyło gościom, że ze stomią można żyć normalnie.

— Prezentujemy sprzęt medyczny, mamy też gamę książek i poradników. Jesteśmy wo-

lontariuszami, chodzimy do osób do domu, jeśli jest taka potrzeba – fizyczna, psychiczna. Samo przebywanie z nami powoduje, że ci ludzie się tak jakby otwierają na świat, ponieważ stoma generalnie kojarzy się z wykluczeniem, a my chcemy pomóc wyjść z cienia tym ludziom – tłumaczy Violetta Kiełpińska, prezes Towarzystwa Pol-Ilko w Słupsku.

Swoje stanowisko przygotowało także Słupskie Stowarzyszenie „Amazonka”, które informowało, jak ważna jest profilaktyka raka piersi.

— Słupskie Stowarzyszenie „Amazonka” działa już od 31 lat. Dostałyśmy drugą szansę w życiu, jako kobiety doświadczające raka piersi. Naszą misją jest zachęcanie kobiet do badań profilaktycznych – opowiada przedstawicielka Stowarzyszenia. — Nie jest wstydem jest zachorować na raka piersi, wstydem jest sobie nie pomóc – dodaje.

Wypoczynek ma być zdrowy, ale też bezpieczny, dlatego na imprezie obecny był również słupski WOPR. Ratownicy nie tylko opowiadali o odpowiednim zachowaniu nad wodą podczas wakacji, ale też przedstawili swoją ofertę, m.in. pod kątem nauki pływania. ©®



Akcję „Bezpieczny i zdrowy wypoczynek” zorganizowano przed słupską siedzibą delegatury NFZ

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510026884

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl



KALENDARIUM

27 CZERWCA 1854

Kanadyjski lekarz i geolog Abraham Gesner uzyskał amerykański patent na naftę wytwarzaną z węgla pod nazwą handlową Kerosene.

1929

W Nowym Jorku odbyła się pierwsza publiczna demonstracja kolorowej telewizji przeprowadzona przez inżyniera Herberta Ivesa i jego współpracowników z Bell Labs.

1978

Program Interkosmos: rozpoczęła się misja kosmiczna statku Sojuz 30 z pierwszym polskim kosmonautą Mirosławem Hermaszewskim i Piotrem Klimukiem na pokładzie.

LOTTO

25.06.2022, GODZ. 21.50

Lotto: 20, 27, 28, 38, 41, 49; **Lotto Plus:** 3, 13, 15, 19, 31, 40; **Multi MuM:** 1, 2, 3, 9, 13, 19, 28, 30, 37, 39, 40, 41, 42, 50, 54, 55, 65, 74, 77, 80 **Plus 42:** **Ekstra Pensja:** 6, 9, 11, 14, 29 +3; **Ekstra Premia:** 8, 22, 23, 28, 30 +1; **Mini Lotto:** 2, 7, 13, 19, 28; **Kaskada:** 1, 2, 5, 6, 7, 8, 9, 14, 17, 22, 23, 24; **Super Szansa:** 3, 1, 1, 9, 3, 8, 6

2&0&2022, GODZ. 14

Multi Multi: 5, 8, 10, 16, 18, 19, 22, 25, 28, 29, 35, 42, 44, 46, 59, 61, 64, 75, 78, 80 +1; **Mini Lotto:** 2, 7, 13, 19, 28; **Kaskada:** 1, 2, 8, 9, 11, 12, 14, 17, 19, 20, 22, 23; **Super Szansa:** 9, 6, 1, 0, 5, 6, 6

WALUTY 24.06.22

USD	4,4656 (-)
EUR	4,7094 (0)
CHF	4,6538 (+)
GBP	5,4831 (+)

(-) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (+) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (0) bez zmian

Jubileusz 50-lecia diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej



Jubileuszowe uroczystości odbyły się w koszalińskim amfiteatrze

Krzysztof Marczyk
Koszalin

W ramach jubileuszowych uroczystości 50. rocznicy powstania diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Program wydarzenia pod hasłem „Mój Kościół, Moja Diecezja” był bardzo bogaty. Była i muzyczna modlitwa, i konferencja księdza Wojciecha Węgrzyńskiego, doktora nauk humanistycznych, o kościele i diecezji.

— „Kościół” to jedno z najpiękniejszych słów, tak jak „mama”, „tata”, „dom”, „miłość”, czy „ojczyzna” – mówił do wiernych. — Dzisiejsze hasło „Mój Kościół, Moja Diecezja” to słowa przede wszystkim Chrystusa. I Jezusa nie da się oddzielić od ludzi wierzących. A dlaczego jesteśmy w Kościele? Bo tu jesteśmy najbardziej kochani. Kościół jest domem, wspólnotą, gdzieś jakościowe relacje – przekonywał w swoim wystąpieniu rekolekcjonista.

— By dobrze przeżyć ten dzień, trzeba się wyszyścić – powiedział do licznie zgromadzonych w amfiteatrze wiernych biskup Edward Dajczak. — Myślę, że niektórzy z was pamiętają wydarzenie sprzed 10 lat, czyli 40-lecie diecezji nastąpiło Gwardii, gdzie pojawił się Duch Święty. Wtedy przeżyliśmy takie spotkanie, że diecezja żyła

nim przez kilka lat. Dziś znów odwołujemy się do eucharystii, do zesłania Ducha Świętego – przypomnieli biskup.

Uroczystej mszy świętej przewodniczył nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup Salvatore Pennacchio. Po mszy odbył się religijny koncert Leopolda Twardowskiego z zespołem.

Wydarzenie w amfiteatrze cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. W obchodach 50. rocznicy powstania diecezji uczestniczyli tłumy wiernych z Koszalina i regionu. Na parkingu przed amfiteatrem ustawiono punkty gastronomiczne, w których można było posilić się i nabrać siły.

Jubileusz 50-lecia jest nam bardzo bliski, ponieważ w tej diecezji żyjemy – powiedziała nam pani Regina Ulanowska.

— Przyjechaliśmy z Ustki 40-osobową grupą, z parafii pw. Najświętszego Zbawiciela. Jest też z nami ks. proboszcz Marek Macław. W tej diecezji rodziliśmy swoje dzieci, tu byli chrzczeni, tu przyjmowali wszystkie sakramenty. Modlimy się za naszą diecezję, nie mogło nas tu zabraknąć. Przez te 50 lat jej trwania wydarzyło się wiele i niełatwo wskazać momenty szczególne, bo aż tyle ich było. Na pewno miło wspominać biskupa Ignacego Jeża, który współtworzył naszą diecezję i był jej pierwszym ordynariuszem. Pozytywne od-

czucia mam względem biskupa Edwarda Dajczaka. Pozytywny człowiek, nie krępujący innych, cierpliwie wysłuchujący tego, co inni mają do powiedzenia. Nie traktuje innych z dystansem. Podobnie jest zresztą z naszym księdzem proboszczem. To żadna kokieteria. Jest oazą spokoju. I właśnie takie osoby stanowią o sile diecezji – dodała.

— Przez te lata każdą uroczystość w diecezji przeżywam na nowo, czy to modlitwą, czy śpiewem, czy wspólnym spędzeniem czasu w gronie najbliższych – mówiła z kolei pani Aleksandra Dudek.

— Każde wydarzenie ma swój klimat, charakter. Dużo się dzieje, wierni licznie w tym uczestniczą. Razem tworzymy wspólnotę.

— Na największe uroczystości kościelne lubimy jeździć do Skrzatusza, bo tam mamy najbliższą, a lena uroczystości jubileuszu 50-lecia diecezji chcieliśmy przybyć właśnie do Koszalina – przyznała pani Danuta Rudzińska, która do Koszalina przyjechała ze Strączna, niedaleko Wałcza.

— Do dziś jednak żałuję, że nie udało mi się uczestniczyć w wizycie Jana Pawła II w Koszalinie w 1991 roku. Dlatego też pozytywnie nastawiam się duchowo, by jak najlepiej przeżyć święto diecezji – podsumowała. ©®

nasz REGION

SŁUPSK
Herbarium Słupiensis
Na Akademii Pomorskiej miało miejsce uroczyste otwarcie nowej siedziby Herbarium Słupensis – zielnika, w którym gromadzone są okazy roślin z Pomorza.
Str.4



SŁUPSK
Zmiany w rozkładzie jazdy
Od 25 czerwca obowiązuje wakacyjny rozkład jazdy autobusów MZK. Linie 7 i 25 wrócą na ulicę Słoneczną. Więcej zapytamy również za biletu.
Str.5



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Proces o katowanie bliźniaczek

Bogumiła Rzeczkowska
Temat z pierwszej strony

29-letni obecnie Daniel P. odpowiada przed Sądem Okręgowym w Słupsku za usiłowanie zabójstwa pięcioletniej dziewczynki oraz znęcanie się nad nią i jej siostrą bliźniaczką. Na ławie oskarżonych zasiada także matka małych ofiar - 26-letnia Klaudia K. oskarżona o pomocnictwo.



FOT. BOGUMIŁA RZECZKOWSKA

Obrona i oskarżenie poprosiły o przełożenie mów końcowych, aby dokładnie zapoznać się z protokołem z rozprawy

zmierzało dopozbawienia jej życia. Biegli z zakresu medycyny sądowej stwierdzili, że obrażenia ciężko zranionej dziewczynki groziły jej kalectwem oraz naraziły ją na niebezpieczeństwo utraty życia. Przed śmiercią uchroniło ją to, że została szybko przewieziona do szpitala. Dlatego też Daniel P. odpowiada za znęcanie się nad obiema dziewczynkami oraz za usiłowanie zabójstwa jednej z nich wraz ze spowodowaniem ciężkich i lekko obrażeń bliźniaczek.

W czasie śledztwa Daniel P. nie przyznał się i wyjaśniał, że jedynie niegroźnie „klepnął” dziewczynki, co było jego nerwową reakcją na ich niegrzeczne zachowanie. Przed sądem z kolei przyznał się do znęcania i bicia dzieci, ale stwierdził, że nie chciał zabić jednej z siostr. W śledztwie Klaudia K. także się nie przyznała i stwierdziła, że nigdy nie była świadkiem przemocy fizycznej jej partnera wobec jej dzieci. W sądzie powiedziała, że w maju 2020 roku nie zareagowała jak powinna. Żałowała tego. Stwierdziła, że kary wobec dzieci Daniel P. zaczął stosować dopiero na początku

maja. Widziała tylko klapsy, a Daniel P. powiedział jej, że raz użył pasa.

Tymczasem na sali sądowej pojawiły się wątpliwości co do opinii biegłych na temat obrażeń. W związku z tym sąd powołał biegłą Dorotę Pieśniak z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, która sporządziła opinię. Podczas ostatniej rozprawy biegła podtrzymała ją i szczegółowo opisywała charakter oraz okoliczności, w jakich mogły powstać obrażenia dziewczynki. Sprawili to urazy mechaniczne zadane z dużą siłą, ręką obcą, pięścią lub przy użyciu twardego tępokrawędzistego narzędzia. Dziecko, które trafiło do szpitala, miało ich znacznie więcej. Były to krwiaki przymózgowe podtwardówkowe, podbiegnięcia krwawe i otarcia naskórka na czole, policzkach, małżowinie usznej, wylewy na pośladkach i nogach.

Mogły powstać w następstwie ściskania, chwymania ręką twarzy, od paska skórzanego, metalowego pierścionka, od przysuwania twarzy po szorstkiej, chropowatej powierzchni - wyliczała biegła. - Urazom wewnątrz czaszkowym

nie towarzyszyły złamania. Obrażenia nie stanowiły zagrożenia życia i nie były podstawą do interwencji neurochirurgicznej.

Biegła stwierdziła, że krwiaki nie zagrażały życiu, były na etapie wchłaniania się, a siniaki na ciele powstały w różnym czasie, bo miały różny stopień gojenia. Obrażenia te naruszyły czynności ciała i rozstrój zdrowia dziecka na dłużej niż siedem dni, a pozostała na czas poniżej siedmiu dni. Jednak dziewczynka była narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia podczas zdarzenia i na cięższe skutki, bo uraz dotyczył mózgu, a sytuacja była dla niej niebezpieczna.

- To, że nie wystąpiły ciężkie następstwa, nie znaczy, że uraz pozostanie bez wpływu na układ nerwowy. Mogą pojawić się neurologiczne skutki - mówiła Dorota Pieśniak.

Podobny mechanizm działania dotyczy drugiej dziewczynki, u której uraz spowodował rozstrój zdrowia na czas dłuższy niż siedem dni. W tej sytuacji, gdy opinia zmienia sytuację, obrona i oskarżenie poprosiły o przełożenie mów końcowych, aby dokładnie zapoznać się z protokołem z rozprawy. Także sąd uprzedził o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów, ponieważ należy rozważyć, czy Daniel P. powinien odpowiadać za próbę zabójstwa czy spowodowanie obrażeń.

Na początku śledztwa Daniel P. i Klaudia K. trafili do aresztu. Kobieta wyszła na wolność, ponieważ była w ciąży. Daniel P. nadal jest tymczasowo aresztowany. Oskarżenia dotychczas nie byli karani sądowo. Jeśli sąd nie zmieni kwalifikacji prawnej, Danielowi P. grozi kara od 8 do 15 lat, kara 25 lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności. Klaudii K. - kara do 8 lat pozbawienia wolności.

©

Nie żyje motocyklista

Sylvia Lis
Z polski

Do tragicznego wypadku doszło w miniony piątek wieczorem między miejscowościami Laską i Przymusze w gm. Brusy w powiecie chojnickim. Zginął motocyklista

- W piątek, 24 czerwca, o godz. 21.34 zostaliśmy zadysponowani do wypadku drogowego z udziałem motocykla koło miejscowości Laska - infor-

muja strażacy ochotnicy z OSP Swomegacie. - Niestety, jedna osoba poniosła śmierć, a druga została poszkodowana i zabrana do szpitala.

Jak podają służby, motocyklista prawdopodobnie stracił panowanie nad pojazdem i na zakręcie uderzył w drzewo.

Motocyklem jechało dwóch mężczyzn. Jeden z nich 25-latek poniósł śmierć na miejscu. Drugi trafił do szpitala.

©

REKLAMA

0010545506



Prezydent Miasta Słupska

Informuję,

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, plac Zwycięstwa 3 (II piętro 213-224) został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do:

- * oddania w najem w trybie nieograniczonego przetargu ustnego:
- lokal użytkowy o nr 153 usytuowany w nieruchomości będącej własnością Skarbu Państwa przy ul. Jana Pawła 111 (dz. nr 482/2 obr. 13).

REKLAMA

0010546022



Prezydent Miasta Słupska

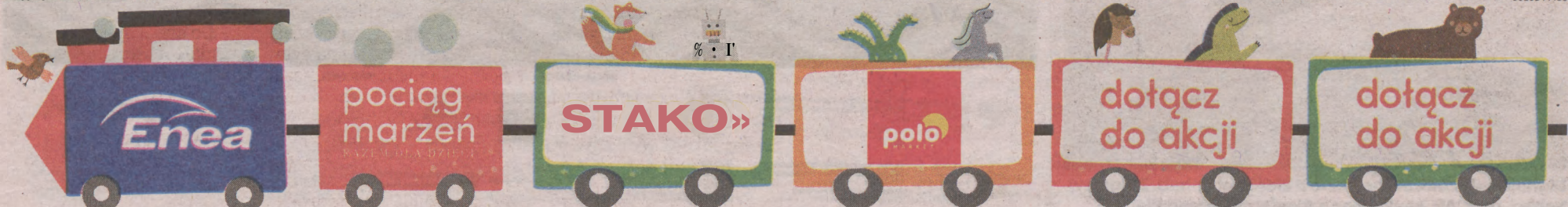
informuję,

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II-piętro, p. 213-224) został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Słupska, przeznaczonych do:

- * sprzedaży w trybie bezprzetargowym:
 - działki nr 577/6 w obr. 18 przy ul. Jaśminowej,
 - działki nr 286/4 w obr. 13 przy ul. Garnarskiej,
 - działki nr 605/7 w obr. 13 przy ul. Tadeusza Sygietyńskiego 11,
 - działki nr 603/7 w obr. 13 przy ul. Ignacego Jana Paderewskiego,
 - działki nr 1095 w obr. 13 przy ul. Ignacego Jana Paderewskiego,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 2a przy ul. Świętopełka 1,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 2 przy ul. Stanisława Małachowskiego 8,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 4 przy ul. Juliana Niemcewicza 20,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 10 przy ul. Henryka Sienkiewicza 5,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 9 przy ul. Stefana Żeromskiego 11,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 2 przy ul. Bolesława Prusa 8,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 1 przy ul. Wileńskiej 4a,
 - samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 10 przy ul. Stanisława Konarskiego 8,
- * sprzedaży w formie przetargu ustnego ograniczonego:
 - działki nr 196 w obr. 1 przy ul. Portowej,
 - działki nr 679 w obr. 11 przy ul. Artura Grottgera,
- * sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego:
 - działki nr 708 w obr. 14 przy ul. Wiśniowej,
- * oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:
 - działki nr 774/8 w obr. 6 przy ul. Podgórną,
 - działki nr 167, 169, 171, 173, 175, 176, 177, 178, 180, 181, 183, 184, 185, 186, 187, 189, 190, 191, 193, 195, 196, 197, 199, 200, 201, 206, 207, 208, 209, 210, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 224 w obr. 4 przy ul. Owocowej,
 - działki nr 848/8 w obr. 6 przy ul. Wojska Polskiego,
 - działki nr 166/4 w obr. 14 przy ul. Joachima Lelewela,
 - działki nr 890 w obr. 17 przy ul. Kosynierów Gdynskich,
 - działki nr 121/4 w obr. 12 przy ul. Henryka Wieniawskiego,
 - działki nr 203/9 w obr. 15 przy ul. Gen. Henryka Dembińskiego,
 - działki nr 889 i nr 890 w obr. 17 przy ul. Kosynierów Gdynskich,
- * oddania w trybie bezprzetargowym o odpłatne użytkowanie:
 - działki nr 677/1 w obr. 6 przy ul. Jana Kilińskiego 38.

0010544435

AKCJA CHARYTATYWA



Herbarium Slupensis na Akademii Pomorskiej oficjalnie otwarte

Wojciech Lesner
Słupsk

W Bibliotece Akademii Pomorskiej w Słupsku miało miejsce uroczyste otwarcie nowej siedziby Herbarium Slupensis - zielnika, w którym gromadzone są okazy roślin z Pomorza.

Herbarium Slupensis, to częś-
szerszego projektu o nazwie
„Zintegrowane wirtualne Her-
barium Pomorza Herbarium Po-
meranicum –digitalizacja i udo-
stępnie nie zbiorów herbariów
jednostek akademickich Pomor-
rza poprzez ich połączenie i udo-
stępnie nie cyfrowe”. Okazy ro-
ślin przechowywane przez Aka-
demie Pomorską przeniesiono
do nowych, klimatyzowanych,
zabezpieczonych pomieszczeń,
gdzie są archiwizowane, ale
również skanowane i katalogo-
wane w wersji cyfrowej. Na pro-
jekt słupskauczelnia pozyskała
25 minz z programu Polska Cy-
frowa i realizuje go wspólnie
z Uniwersytetem Gdańskim
i Uniwersytetem Szczecińskim.
To jedno z największych przed-
sięwzięć w historii Akademii Po-
morskiej.

Na konferencję zaproszono przedstawicieli samorządu, Projektu Polska Cyfrowa oraz uczelni współpracujących przy projekcie. List gratulacyjny od Ministra Edukacji Nauki, Przemysław Czarna, odczytał wicewojewoda pomorski. Aleksander Jankowski.

Gości powitał rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku, dr hab. inż. Zbigniew Osadowski, prof.AP.

- Zbiory przyrodnicze naszego Herbariumsa już gromadzone od 1969 roku i na dzień dzisiejszy będą zaraz liczyć ponad 70 tys. alegatów roślin naczyniowych. Często są to okazy bardzo delikatne i ze względu na swoją wartość naukową w odpowiedni sposób przechowywane, ale też niedostępne dla szerokiego grona. Dodat-

kowo trzeba powiedzieć, że w naszych kolekcjach znajdują się cenne, niekiedy bardzo unikatowe zbiory niemieckich badaczy Pomorza, co podnosi znacznie wartość naszych działań – opisywał rektor.

Herbarium Pomeranicum to projekt wyjątkowy w skalikraju. W wersji cyfrowej ma zostać udostępnionych około 500 tys. okazów roślin z czterech zielników należących do Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Szczecińskiego i Akademii Pomorskiej. W bazie danych będzie można wyszukać informacje taksonomiczne, graficzne, a zaawansowany algorytm pozwoli na segregowanie zbiorów ze względu na zakres lat występowania roślin, lokalizację czy ich przynależność do konkretnej grupy. Całą zdigitalizowaną bibliotekę zbiorów obsługiwać będą trzy serwerownie, a główną z nich zlokalizowana będzie na Akademii Pomorskiej.

- Głównym założeniem i celem projektu jest digitalizacja i udostępnianie zasobów zielnikowych - badaczom, naukowcom, studentom, a także uczniom czy instytucjom, a także wszystkim miłośnikom przyrody. To udostępnianie ma oczywiście odbywać się poprzez internet, a to z kolei pozwoli nam zwrócić większą uwagę i zwiększyć rozpoznawalność naszych uczelni, naszych badaczy na całym świecie. Opracowany materiał w formie cyfrowej jest bardzo cenny. Może być dalej wykorzystywany do dalszych analiz, dodatkowych badań, docelów porównawczych, do badań taksonomicznych, badań morfologicznych, anatomicznych - podkreślał Zbigniew Osadowski.

Proces skanowania okazów jest żmudny i wymaga szczególnej ostrożności. Przypomnijmy, że projekt rozpoczął się w 2019 roku, a baza danych jest sukcesywnie powiększana o kolejne okazy. Niebawem zostanie udostępniona wszystkim zainteresowanym. ©®



FOT. KRZYSZTOF PIOTRKOWSKI

Akcje ratownicze w Orzechowie i Ustce

Bogumiła Rzeczkowska
Powiat słupski

Sezon letnidopiero startuje, a już ratownicymorscy mu- sieli szukać osób zaginio- nych na Bałtyku.

W czwartek 23 czerwca o godzinie 17.30 jednostka Brzegowej Stacji Ratownictwa w Ustce została skierowana do akcji w Orzechowie pod Ustką.

- Ze zgłoszenia wynikało, że kilkadziesiąt metrów od brzegu mężczyzna ma problem z wej-

ściem na dmuchany materac, z którego wcześniej wypadł - czytamy w komunikacie BSR. Po dopłynięciu ratowników na pozycję okazało się, że nie widać mężczyzny, ani materaca. Zustaleń ratowników wynikało, że wraz z mężczyzną w wodzie mogło przebywać dziecko. W porozumieniu z Morskim Ratowniczym Centrum Koordynacyjnym Gdynia rozpoczęto przeszukiwanie obszarów w kilku kwadratach na wschód i zachód. Poszukiwania nie przyniosły efektów.

ale po głębszym rozeznaniu wśród osób postronnych przebywających na plaży ustalono, że mężczyźni najprawdopodobniej udało się wyjść z wody przed przybyciem ratowników.

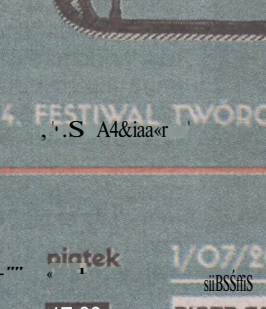
Z kolei w piątek około godziny 13 ratownicy BSR wyruszyli do akcji w zachodniej części Ustki. Według zgłoszenia pomocy potrzebowali osoby na materacu dmuchanym, który został wyniesiony w morze. Na szczęście po przybyciu ratowników plażowicze poradzili sobie z wiejącym od łądu

wiatrem i owłasnych siłach dotarli do brzegu.

- Radzimy wybierać kąpieliska strzeżone, w godzinach pracy ratowników - apelują ratownicy BSR.

Pływanie na sprzęcie dmuchanym, zwłaszcza przy południowym wietrze, może być bardzo niebezpieczne. Natomiast dmuchane zabawki i materace porwane przez fale niejednokrotnie były przyczyną akcji ratowniczych. W czasie fałszywego alarmu ktoś naprawdę może potrzebować pomocy. ©R

REKLAMA



ETNO baltica

4. FESTIWAL TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ

„S.A&iaaer”

piątek 1/07/2022 USTKA (wstęp wolny)

17:00 PIOTR ZGORZELSKI & KAPELA TRANSFORMACJA

18:30 CHRUST

20:00 KAPELA ZE WSI WARSZAWA

sobota 2/07/2022 SWOŁOWO (bilety: 35 zł i 70 zł)

15:00 OTWARCIE BRAMEK

16:00 NICPONIE

18:00 S HAJDA BANDA / raw«a BaHfla

19:30 ORKJĘSTg^A NECZNABONANZA

21:00 liii ŻYWIOŁAK

22:30 AFTERPARTY - MARCIN PIOSIK DJ EMPE

niedziela 3/07/2022 SWOŁOWO (bilety: 35 zł i 70 zł)

14:00 OTWARCIE BRAMEK

15:00 MIŁO ENSEMBLE

16:30 KAPELA POKRZYK

18:00 DAGADANA

PONADTO:

ETNO WIOSKA DLA DZIECI

JARMARK RĘKODZIEŁA

STREFA GASTRO

H BIEG "SWOŁOWSKA MIŁA"

WARSZTATY TAŃCA Z PIOTREM PISZCZATOWSKIM

www.kultura.slupsk.pl

www.kupbilecik.pl





Wakacyjne zmiany w rozkładzie jazdy Miejskiego Zakładu Komunikacji w Słupsku

Wojciech Lesner
Komunikacja

Od 25 czerwca obowiązuje wakacyjny rozkład jazdy autobusów MZK w Słupsku, linie 7 i 25 wróca za to na ulicę Słoneczną. Więcej zapłacimy również za bilety.

Zmiany w rozkładzie jazdy autobusów MZK wprowadzi Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. Są one podyktowane głównie zakończeniem nauki w szkołach. W dni powszednie autobusy będą jeździć jak dotychczas, z wyjątkiem kursów oznaczonych literką „S” (kursy szkolne). Będzie to dotyczyć linii 1, 7, 8, 10, 14, 28.

Zmiany w weekend dotyczyć będą funkcjonowania linii 8, 19 i 28 – na tych liniach nie będą wykonywane kursy oznaczone w rozkładzie jazdy literką „X”. Uruchomione za to zostaną kursy sygnowane literką „T”.

Od 23 czerwca autobusy linii 7 i 25 wróciły na swoją stałą trasę. W związku z umożliwieniem



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Zmiany w rozkładzie jazdy autobusów MZK wprowadzono 25 czerwca. Natomiast 1 lipca zaczną obowiązywać nowe ceny biletów

niem przejazdu autobusom ulicą Słoneczną, obielinie (nr 7 w kursie wariantowym) znów obsługiwać będą przystanek „Słoneczna-MOPR” (Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie).

Podwyżka cen biletów

Przypomnijmy również, że od 1 lipca nie będą obowiązywać już bezpłatne przejazdy dla Ukraińców, którzy do Polski przyjechali z Ukrainy po 24 lutego. Wszyscy pasażerowie komunikacji miejskiej podlegać będą nowym, wyższym stawkom. Za bilet ulgowy zapłacimy 1,75 zł, a normalny 3,50 zł – bilety te będą tak, jak dotychczas – jednorazowe, bądź czasowe. Czas przejazdu wzrośnie jednak do 60 minut (obecnie 30 minut).

Na nieznaczne zniżki będą mogli liczyć słupszczanie posiadający słupską kartę mieszkańca lub zakupujący bilet z dystrybucji internetowej. Szczegółowiej o wzrostach cen za bilety pisaliśmy już wcześniej.

©®

Bilety dla młodzieży. Sprawdzamy, czy się opłaca

Wojciech Lesner
Komunikacja

Jeden ze słupskich przewoźników wprowadził wakacyjne bilety dla młodzieży.

PKS Słupsk ma specjalną ofertę wakacyjną dla uczniów studentów. Kupując bilet miesięczny za minimum 100 zł, młodzież będzie uprawniona do nielimitowanych przejazdów liniami sezonowymi do nadmorskich kurortów czy nad jeziora.

Sprawdziliśmy oferty innych przewoźników, którzy zawiozą nas do najpopularniejszego w naszym regionie kurortu – Ustki. Ramzes proponuje na trasie Ustka-Słupsk bilet uczniowski w cenie 134,13 zł, natomiast student zapłaci 128,87 zł. Identyfikując ofertę ma Nord Express, ponieważ kursy te funkcjonują w ramach wspólnej linii 500. Cena dotyczy podróży w dwie strony. Gdy chcemy do Ustki dojeżdżać pociągami Polregio, za bilet odcinkowy miesięczny między Ustką a Słupskiem uczeń zapłaci 139,86 zł, zaś student – 108,78 zł. ©®

Koncern multienergetyczny wzmocni niezależność energetyczną

Podczas debat na Forum Wizja Rozwoju w Gdyni eksperci dyskutowali o najważniejszych sprawach dla polskiej gospodarki. Jedną z nich jest budowa koncernu multienergetycznego przez PKN ORLEN. Ich zdaniem duży i stabilny podmiot jest gwarancją rozwoju i bezpieczeństwa ekonomicznego, a także energetycznego kraju i regionu. Jest też najlepszą odpowiedzią na wyzwania, które nas czekają w najbliższych latach.

Uczestnicy debaty zatytułowanej „Budowa koncernu multienergetycznego szansą rozwoju w Europie Centralnej, Polsce i na Pomorzu” pozytywnie ocenili decyzję Komisji Europejskiej, która zgodziła się na połączenie Orlenu z Lotosem. Tym samym zaakceptowane zostały nie tylko umowy dotyczące środków zaradczych, ale też partnerzy do ich realizacji, m.in. Saudi Aramco.

Racjonalność fuzji

Paneliści podkreślali, że sposób łączenia spółek opiera się nie tylko na sprzedaży aktywów majątkowych, ale przede wszystkim na pozyskaniu partnerów, którzy zapewnią koncernowi dynamiczny rozwój.

- Zarówno w Orlenu, jak i w Lotosie pakiet kontrolny posiada Skarb Państwa. A to znaczy, że do klientów detalicznych przez oferty dwóch marek, które ze

sobą konkurują. To była sytuacja nielogiczna, o czym zresztą mówiono od lat – mówił Piotr Palutkiewicz, wiceprezes Warsaw Enterprise Institute, który przygotował raport na temat połączenia koncernów. – Wobec tego, połączenie tych dwóch podmiotów to jedyna racjonalna decyzja.

Siła koncernu tkwi w technologii

Uczestnicy dyskusji przekonywali, że na rynku paliw i energetyki duże koncerny mają dziś znacznie większe zdolności do kreowania innowacyjnych rozwiązań. I to właśnie duże, multienergetyczne firmy są w stanie sprawnie zrealizować rewolucyjne zmiany w energetyce, które nas czekają.

- Elementem budowy przewagi konkurencyjnej na rynku jest zakup technologii. Im większą będziemy mieli skalę produkcji, im większe będziemy mieli możliwości, jako połączona Grupa, tym łatwiej będzie negocjować z dostawcami technologii. A bez tego nie można się rozwijać i nie da się wdrażać koniecznych zmian – mówi Karol Wolff, dyrektor Biura Strategii i Projektów Strategicznych PKN ORLEN.

Na czym będą polegać te zmiany? – W perspektywie 50 lat odejmiemy od monokultury jednego paliwa. Mieliliśmy dominację węgla i ropy, ale to się zmieni. W przyszłości będziemy korzystać z OZE, energii nuklearnej, gazu, wodoru, ale też i z węgla. Ten



0010541126

rynek będzie dużo bardziej złożony i skomplikowany, również pod względem technologicznym. Z tymi zmianami, które są nieuchronne, lepiej poradzi sobie duży, stabilny podmiot – dodał Karol Wolff.

Ważne saudyjskie źródło dostaw

Jak ocenia Piotr Palutkiewicz z WEI, połączenie nie zmniejszy bezpieczeństwa energetycznego naszego państwa, a wręcz przeciwnie. Współpraca z Saudi Aramco, kluczowym partnerem do realizacji środków zaradczych, oznacza skuteczną dywersyfikację kierunków dostaw. A jednocześnie przy większej sile negocjacyjnej dużego podmiotu można mieć nadzieję, że ceny paliwa mogą być w przyszłości niższe.

Zakupy ropy w Arabii Saudyjskiej mają też znaczenie strategiczne z punktu widzenia globalnej polityki

bezpieczeństwa. Tym bardziej, że dzisiaj wszyscy szukają dostawców nierosyjskiej ropy z różnych źródeł. Pozostali uczestnicy dyskusji również podkreślali wagę stabilności dostaw surowców w oparciu o jeden kierunek. To będzie bowiem kluczowa przewaga w funkcjonowaniu połączonych podmiotu.

Uczestnicy dyskusji stwierdzili też, że choć nasza gospodarka opiera się na małych i średnich podmiotach, to w przypadku branży energetycznej, kluczowe znaczenie mają największe gracze. Tylko oni bowiem, mogą sprostać wyzwaniom technologicznym w najbliższych latach. Dodatkowo to właśnie największe firmy kreują ekosystem dla małych firm. Ich działalność jest impulsem dla całej gospodarki i jej stabilnego oraz bezpiecznego wzrostu.

99

Ukraina może zwyciężyć i zwycięży Ale potrzebuje naszego wsparcia. To nie jest czas na pozostawianie Ukrainy

Boris Johnson premier Wielkiej Brytanii

LONDYN

Premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson zaapelował do przywódców państw G7 o „nieporzucanie” Ukrainy. – Ukraina może zwyciężyć i zwycięży. Ale potrzebuje naszego wsparcia, by to osiągnąć. Teraz nie jest czas na pozostawianie Ukrainy – stwierdził Johnson. Jednocześnie zapowiedział dodatkową pomoc – 525 mln dolarów w formie gwarancji kredytowych Banku Światowego – dla kraju dotkniętego rosyjską agresją.

Kaczyński: Mamy potężne plany względem polskiej armii

Piotr Kobyliński
Grudziądz

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński spotkał się z mieszkańcami Grudziądza. Poruszył wiele tematów, m.in. kwestie gospodarcze oraz wojskowe.

Szef PiS zamierza do końca roku odwiedzić każdy z niedawno utworzonych 94 okręgów partyjnych. Sekretarz generalny Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Sobolewski mówił, że spotkania z wyborcami są dla PiS najważniejsze. Podkreśla, że swoje sukcesy wyborcze PiS zawdzięcza rozmowom z Polakami. Przypomniał, że wybory parlamentarne w 2015 i 2019 roku były poprzedzone tysiącami tego typu spotkań. Stwierdził, że z tego powodu warto kontynuować coś, co przynosił odpowiedni efekt.

Szef formacji rządzącej podczas spotkania z mieszkańcami Grudziądza mówił, że żądzą jego ugrupowania cechuje sprawczość i realizacja zapowiedzi. – Powiedzieliśmy, że można, przedtem było hasło, że nie można – zaznaczył Jarosław Kaczyński, dodając, że poprzez zwiększenie dochodów budżetowych udało się wprowadzić program Rodzina 500 plus, a później go rozszerzyć. Jak dodał, od przejęcia władzy przez Zjednoczoną Prawicę na wydatki społeczne przeznaczono 200 miliardów złotych.



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Jarosław Kaczyński podkreślał w Grudziądzu, że Ukraińcy bronią dziś de facto całej Europy, w tym Polski

Prezes PiS zwrócił też uwagę na wydatki na służbę zdrowia. Jak przekazał, obecnie to 160 miliardów złotych – tookoło 2 razy więcej niż było 7 lat temu. Jarosław Kaczyński dodał, że kilkudziesięcioprocentowy wzrost dotyczy także wydatków na emerytury. Prezes PiS przyznał jednak, że zmianą, która – jak stwierdził – się nie udało, jest zmiana w wymiarze sprawiedliwości, wsadownictwie.

Chcemy, żeby był porządek w wymiarze sprawiedliwości, chcemy, żeby był porządek moralny – zadeklarował Jarosław Kaczyński.

W odniesieniu do wojny i obronności kraju szef PiS mówił o potężnych planach.

– Zaczęliśmy przygotowywać potężne plany, która przedstawia ustawa o obowiązku obrony ojczyzny – ona stwarza podstawy do modernizacji armii. Wszystko po to, bo nie chcemy wojny. Inni bronią tych, którzy sami się bronią – stwierdził.

Powiedział też, dlaczego kwestia zwycięstwa Ukrainy w wojnie i polska pomoc jest tak istotna.

– Gdyby wojna na Ukrainie trwała krótko, to byłoby to pro-

blem dyplomatyczny, a sprawa byłaby zamknięta. Jeżeli uczynimy wszystko, aby Ukraina się obroniła, to może to oznaczać nową, lepszą epokę. (...) Ukraińcy bronią Europy i Polski. Nasze społeczeństwo zachowało się wspólnie wobec uchodźców – mówił Jarosław Kaczyński.

– To wielkie dni Polski, to wielkie dni Polaków. To również zmienia wizerunek Polski na Zachodzie, dzięki temu – powiedział, dodając, że Rosjanie żyją jak niektóre plemiona znane z historii, czyli z rozboju. Stwierdził, że Putin i jego ludzie muszą wiedzieć, że Polska obroni się na granicach. Zaznaczył zapotrzebowanie na broń, takiej jak HIMARS, stwierdził, że Rosjanie się jej boją.

– Dużo osiągnęliśmy, ale to wciąż za mało, bo ten, kto nie idzie do przodu, nie rozwija się. Tutaj jest jeszcze ważna kwestia pobudzenia tożsamości i wspólnoty narodowej, tego że warto być Polakiem. Świadomość narodowa kształtuje się poprzez wychowanie, szkołę, ale i media. Nasze stanowisko jest zdecydowane: Chcemy Polaków wychowywać na młodych patriotów! – ogłosił Kaczyński.

– Musimy obronić polskie rodziny. Chcemy utrzymać zwykłą normalność i to jest nasze prawo. Ten program nie podobna się różnym siłom lewicowym w Europie – zakończył.

Większość Polaków jest przeciwna zamykaniu kopalń – zwłaszcza w obliczu wojny za wschodnią granicą

Piotr Kobyliński
Warszawa

Z najnowszych sondaży wynika, że większość Polaków jest przeciwna zamykaniu polskich kopalni i odchodzeniu od energii węglowej.

Po zablokowaniu przez rząd importu węgla z Rosji, Polska również gromadzi jego zapasy i poszukuje nowych źródeł dostaw. Unia Europejska popycha nas do zamykania górnictwa.

Lewica najchętniej popiera likwidację polskiego wydobycia i działania zmierzające w kierunku jego wygaszania.

Portal w Polityce.pl postanowił przeprowadzić sondaż i zapytał Polaków, czy są oni za zachowaniem energetyki węglowej, czy też są przeciwko temu. Badanie zostało przeprowadzone przez pracownię Social Changes metodą CAWI na panelu internetowym w dniach od 17 do 20 czerwca na próbie 1075 osób.

Na pytanie: „co powinna zrobić Polska ze swoimi kopalniami węgla w związku z rosnącymi cenami energii?” zdecydowana większość, bo aż 59 proc. badanych, odpowiedziała: „bronić kopalni węgla przed zamykaniem”.

Znacznie mniej, bo 19 proc. ankietowanych, uważa, że Polska powinna zgodzić się na zamykanie kopalni węgla.

Z kolei 22 proc. zapytanych wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Portal w Polityce.pl wskazuje na wynikające z badania wyraźne różnice w podejściu do tego tematu dwóch dominujących formacji politycznych – PiS i KO: przeciwko zamykaniu kopalni i za kontynuowaniem wydobycia opowiada się aż 83 proc. wyborców Prawa i Sprawiedliwości, natomiast w Koalicji Obywatelskiej jest to jedynie 32 proc.

Co ciekawe, w obronie kopalni staje aż 46 proc. wyborców ugrupowania Polska 2050.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

PiS prowadzi w nowym sondażu. Polska 2050 pod Lewicą

Zjednoczona Prawica mogłaby liczyć na 38-procentowe poparcie, gdyby wybory odbyły się w minioną niedzielę – wynika z sondażu pracowni Estymator dla doizeczy.pl. Taki wynik oznaczałby dla Zjednoczonej Prawicy uzyskanie 213 mandatów – 222 mniej niż w ostatnich wyborach w 2019 r.

Koalicja Obywatelska cieszy się zaufaniem niespełna 27 proc. Polaków. KO otrzymałaby 136 mandatów – 2 więcej niż w poprzednich wyborach.

Kolejne miejsce zajmuje Lewica z 11,8 proc. poparcia. Ten wynik powoduje, że Lewica otrzymałaby 50 mandatów, o 1 więcej w stosunku do ostatnich wyborów.

Na formację Polska 2050 głos oddałoby 8,4 proc. zapytanych (31 miejsc w Sejmie).

PSL-Koalicja Polska otrzymała poparcie na poziomie 6,9 procent (21 mandatów), a Konfederacja – 5,9 procent (9 mandatów).

Piotr Kobyliński

WARSZAWA

Kto następnym szefem PiS?



FOT. ADAM JANKOWSKI / POLSKA PRESS

Według najnowszego sondażu SW Research dla „Rzeczpospolitej”, Polacy jako następcę Jarosława Kaczyńskiego na fotelu szefa PiS widzieliby Mateusza Morawieckiego. Na podium znaleźli się urzędujący prezydent Andrzej Duda oraz następca Kaczyńskiego na ftehiwiceministra ds. bezpieczeństwa Mariusz Błaszczak.

SZABDA

Zarzuty dla ojca zmarłej dwulatki

Bartoszowi Ch. z Szabdy w województwie kujawsko-pomorskim przedstawiono zarzut zabójstwa dwuletniej córki i zbezczeszczenia zwłok. Zwłoki dziecka zostały odnalezione w czwartek przez kobietę na wynajmowanej przez nią posesji. Bartoszowi Ch. grozi dożywotnia kara pozbawienia wolności.

Prokurator opierając się na materiale dowodowym przedstawiał, że mężczyźni kilkakrotnie zabili i zbezczeszczyli córki, czynów polegających na fizycznym i moralnym znęcaniu się nad małą dziewczynką, narażeniu jej na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia oraz zbezczeszczenia zwłok. Maciej Białobrzęski

Wysiadają Ci kolana?

BIOmagnes „wyciąga” z nich ból!

FizioHIT z dobroczynnym polem magnetycznym już od 1. użycia zwalcza ból, obrzęk i łupanie w stawach

Zwyrodnienie, przeciążenie, uraz mechaniczny-jest tyle przyczyn, dla których Twoje kolano „pyka” przy prostowaniu, boli w trakcie chodzenia, puchnie po bieganiu czy sztywnieje w bezruchu. Od teraz wszystkie te dolegliwości możesz zwalczyć jedną, ekspercką metodą, której bez problemu użyjesz w domu! Ulga nastąpi już po godzinie! Przyłącz się do Wielkiej Akcji Informacyjno-Refundacyjnej i sięgnij po darmowy ORTOstabilizator wykorzystujący regeneracyjną moc BLOmagnesów.

Schodząc po schodach, czujesz ból i nieprzyjemne napięcie za kolanami. W kinie, po 20 minutach siedzenia, zaczyna Cię kłuć w nogach i już wiesz, że musisz je rozprostować. Kolana „rwą” Cię rano, po wielu godzinach leżenia lub wieczorem – po aktywnym dniu. Znasz te objawy? Mogą świadczyć o poważnym uszkodzeniu stawów! Nie pozwól, żeby uraz lub zwyrodnienie kolan zablokowały Ci możliwość swobodnego ruchu! Zwalcz dotkliwy ból i sztywnienie naturalnym polem magnetycznym. Przekonaj się, dlaczego europejscy eksperci

fizjoterapii polecają ortopedyczną opaskę magnetyczną **na rwanie i łupanie w stawie kolanowym.**

Pomoc w regeneracji stawów zaczyna się od 1. założenia...

Czy wiesz, że kolano to największy staw w naszym ciele? Jest też poddawany najsilniejszym przeciążeniom, a po 40. roku życia staje się szczególnie podatny na urazy! Ortopedzi są zgodni: bez sprawnych kolan nie da się normalnie funkcjonować! Chcesz spacerować, kucać i klękać bez bólu? Niepokoi Cię „trzaskanie” i przeszkakiwanie kości przy zmianie pozycji? Sięgnij po wszechstronne rozwiązanie aktywujące **naturalne samoleczenie w każdym elemencie stawu kolanowego: od główki, przez panewki, po łąkotki i więzadła.**

Nieważne, czy ból jest efektem świeżego nadwyrężenia, utrwalonego zwyrodnienia czy postępującego z wiekiem ścierania kości. Anatomicznie dopasowana opaska już od pierwszych sekund stabilizuje i odciąża chory staw. Emitowane przez nią pole magnetyczne pomaga z kolei „wygasić” stany zapalne, „rozmasować” zeszywniałe więzadła i aktywować produkcję „naoliwiających” kości mazi stawowej. Efekt? Zeszywnienie i opuchlizna zaczynają szybko

ustępować, a Ty możesz zginać i prostować kolana bez grymasu bólu na twarzy.

Błyskawiczny ratunek, gdy wysiadają Ci kolana!

Twórcy Akcji są zgodni: to nieprawda, że w dojrzałym wieku musisz pogodzić się z bólem w kolanach, biodrach czy w dole pleców. Dzięki nowoczesnej metodzie wspierającej staw kolanowy każdy polski senior ma szansę uwolnić się od bolesnego sztywnienia nóg. Dołącz do 79 865 osób, które z pomocą BLOmagnesów zregenerowały tkanki więzadeł oraz chrząstkę i z ulgą powróciły do ulubionych aktywności.

Nie zaciskaj zębów. Zaciśnij opaskę na kolanie i zapomnij o bólu

Chcesz zawstydzić młodszych znajomych swoją doskonałą formą? Zastosuj opaskę stabilizującą-co-magnetyczną przyspieszającą gojenie się mikrouszkodzeń chrząstki. BIOpole emitowane przez magnesy opaski naturalnie stymuluje chrząstkę do samoodnowy. Z kolei opracowana przez ekspertów konstrukcja opaski wspiera prawidłowe ułożenie stawu kolanowego i pomaga zapobiec rozwojowi kontuzji. „Zaprzyjaźnij się” z codziennym ruchem i częstą aktywnością

AKCJA REFUNDACJA – PULA PRODUKTÓW ZA 0 ZŁ!

„Ból kolan można pokonać w każdym wieku!”

Pionierska opaska emitująca pole magnetyczne pomaga uwolnić się od bólu i wzmocnić staw kolanowy podczas chodzenia, klękania czy nawet biegania. Polecam ją każdemu, kto nie chce, by łupanie w nogach dyktowało mu każdy krok.

Maciej Wiąz, ekspert MedicReporters

To jest HIT!

„Kolano jak nowe już po 4 tygodniach!”

Z wiekiem stary uraz kolana zmienił się u mnie w paskudne zwyrodnienie, a co gorsza, ból zaczął „promieniować” na biodra i kręgosłup. Praktycznie nie byłam w stanie chodzić, a dzięki tej opasce znów ruszam się zwinnie i sprawnie. Bez strzelania w kościach. Dziękuję!

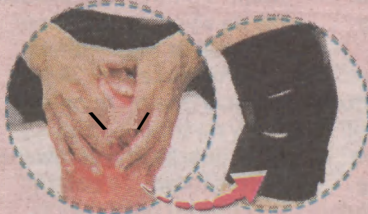
Janina, 72 lata, Gdynia

ruchowym. Kiedy wzmocnione siłą BLOmagnesów kolana pracują prawidłowo, Twoje biodra i lędźwie uwalniają się od bolesnych przeciążeń. Nie wyobrażasz sobie życia bez codziennej dawki ruchu? A może właśnie chcesz ruszyć się wreszcie z fotela i zawalczyć o większą sprawność? Rewolucyjny wzmacniacz i stabilizator kolan w jednym pomoże Ci w tym już od 1. założenia! „Wymasuj” z kolan ból siłą magnetycznego BIOpoła. **W ramach Akcji Informacyjno-Refundacyjnej możesz zdobyć darmowy egzemplarz nowoczesnej ORTOopaski.**

KOMUNIKAT SPECJALNY
Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać magnetyczny ORTOwzmacniacz nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dośylać żadnych zaświadczeń.

ZIADZWOŃ TERAZ ** produkty oratis OIKAJĄ!

USZKODZENIE KOLANA TO JEDEN Z NAJCZĘSTSZYCH URAZÓW ORTOPEDYCZNYCH



Dzięki domowej magnetoterapii możesz:

ZMNIPIYC RWANI! WKOWNUIOPUCHLM

POZBYĆ SIĘ ŁUPANIA WKOfaWH

mmmt mmmmm wmmmmODER

•,rHVIAf |||, Kijcaf. KUKAć. maćMKAu

SILA BIOMAGNESÓW + IDEALNA STABILIZACJA = PODWÓJNA MOC WSPIERAJĄCA KOLANA!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 11.07.2022 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

SZYBKA WYSYŁKA Pfe

76 751 51 34

pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. 08:00 - 20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Rosja dostarczy Białorusi Iskandery, które mogą przenosić głowice jądrowe

Maciej Białoobrzęski
Moskwa

Rosja dostarczy Białorusi systemy rakietowe Iskander-M, które mogą przenosić głowice jądrowe - zapowiedział rosyjski prezydent Władimir Putin.

W sobotę Putin spotkał się z prezydentem Białorusi, Aleksandrem Łukaszenką. W trakcie spotkania w Petersburgu Łukaszenko skarżył się Putinowi, na „agresywną”, „konfrontacyjną” i „odrażającą” politykę sąsiadów. Łukaszenko miał na myśli Polskę i Litwę, co wyraźnie zaznaczył - wynika z informacji Reutersa.

Łukaszenko prosił Putina o wsparcie Białorusi w przygotowaniu „symetrycznej odpowiedzi” na loty z bronią jądrową, które miały być prowadzone przez sojusz NATO pod przewodnictwem USA w okolicach białoruskiej granicy.

- W najbliższych miesiącach przeniesiemy na Białoruś taktyczne systemy rakietowe Iskander-M, które mogą wykorzystywać pociski balistyczne lub manewrujące, w ich wersji konwencjonalnej i nuklearnej - zapewnił w trakcie transmitowanego w rosyjskich mediach spotkania Putina. Dodał, że w Rosji zostaną również zmodernizowane białoruskie samoloty Su-25.

@@

Kijów zaatakowany rosyjskimi rakietami. Są ofiary cywilne

Piotr Kobylński
Kijów

Mer Kijowa Witalij Kliczko poinformował o wybuchach w Kijowie. Do eksplozji doszło w niedziele w centralnym rejonie szewczenkowski miasta. Na miejsce wysłano karetki i ratowników.

Wczesnym rankiem w niedzielę miało miejsce kilka eksplozji w Kijowie. Początkowo nie podano informacji o możliwych zniszczeniach i ofiarach, a także o tym, co spowodowało wybuchy. Mer Kijowa Witalij Kliczko przekazał tylko, że więcej informacji pojawi się później.

Przed południem poinformowano, że w wyniku ataku rakietowego w Kijowie zginęła co najmniej jedna osoba, a 5 innych zostało rannych. Ratownicy ukraińscy wydobyli spod gruzów i uratowali 7-letnią dziewczynkę.

Agencja AFP poinformowała, że wybuchy nastąpiły około godziny 6.30 czasu lokalnego. Pół godziny wcześniej w stolicy Ukrainy rozbrzmiały syreny przeciwlotnicze. Kijów



FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Ukraińskie źródła podają, że bombardowanie m.in. Kijowa to plan nowego dowódcy rosyjskich sił zbrojnych, który chce pochwalić się jakimkolwiek „sukcesem”

nie był bombardowany przez siły rosyjskie od prawie trzech tygodni. Jeden z pracowników AFP przebywający w trafionym kompleksie mieszkalnym relacjonował, że wybuchy poprzedziło głośne buczenie.

Natychmiast po wybuchach rozpoczęto ewakuację mieszkańców. Rejon szewczenkowski to słynna, zwykle tętniąca

życiem dzielnica uniwersytecko-kulturalna.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oświadczył w nagraniu wideo, że uderzenia rakietowe ze strony Rosji na jego kraj nie mają żadnego strategicznego znaczenia - według niego są to działania na pokaz.

Zełenski mówił, że wiele z przeprowadzanych przez Ro-

sjan ataków ma na celu tylko zastraszenie, pokazanie, że rosyjska armia ma możliwości, że jej się coś udać - w większości nie mają natomiast one strategicznego znaczenia.

- 45 rosyjskich rakiet za noc i dzień przez ostatnią dobę. Obwód żytomierski, lwowski, czernihowski, Mikołajówi wieczerem też uderzenia rakietowe. Różne typy rakiet i różne miejsca ich wystrzelenia. Wszystkie były wystrzelane tylko w jednym celu - pokazać, że Rosja może docisnąć, że rosyjskiej armii coś się może udać.

Zdaniem ukraińskich mediów, bombardując tak liczne cele, nowy dowódca rosyjskich sił zbrojnych, którym został Siergiej Surowikin, prawdopodobnie chce pokazać swoją skuteczność i zameldować na Kremlu wykonanie zadania.

Siergiej Surowikin uczestniczył w konflikcie zbrojnym w Tadżykistanie, w wojnie czeczeńskiej i rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii. Za udział w operacji wojskowej w Syrii Surowikin otrzymał tytuł Bohatera Rosji.



FOT. AA/ARABICA/EAST NEWS

Łukaszenko powiedział Putinowi, że samoloty NATO latają obok Białorusi z bronią jądrową na pokładach

PARTNEREM PUBLIKACJI JEST PEKAO S.A.

0010534020

Szansa czy wyzwanie przed naszą gospodarką? Jaką strategię obierają polskie firmy w dobie zmian geopolitycznych i gospodarczych?

W trakcie Kongresu 590 odbyła się debata pt. „Strategia wzrostu polskich przedsiębiorstw w dobie aktualnych wyzwań i dynamicznych zmian otoczenia gospodarczego i geopolitycznego”. Uczestniczyli w niej prezesi spółek, które działają międzynarodowo jak Grupa Azoty, Polska Grupa Zbrojeniowa czy Bank Pekao S.A. W dyskusji uczestniczył także Dyrektor Departamentu Nadzoru. Ministerstwo Aktywów Państwowych - Wojciech Krysztofik. Jakie szanse i wyzwania stoją przed polskimi firmami i naszą gospodarką?

Paweł Jurek, rzecznik prasowy Banku Pekao S.A., który był moderatorem całej dyskusji zaczął od pytania o to czy obecny moment jest zwrotny dla naszej części Europy. Prezes Skiba bez wahania odpowiedział twierdząco. - Jesteśmy w punkcie zwrotnym dla naszej części Europy. Po pierwsze, dlatego, że w trakcie pandemii zmieniła się mocno geografia światowej ekonomii.

To zmiana łańcuchów dostaw, chociażby przez to jak wygląda sytuacja w Azji, w związku z lockdownami. Nasz region jest postrzegany jako znacznie stabilniejszy i bezpieczniejszy - tłumaczył Leszek Skiba, Prezes Zarządu Banku Pekao S.A.

Zwracał uwagę, że produkowanie wielu komponentów w różnych częściach świata oznacza coraz częściej problemy. Dlatego duże koncerny, w tym podmioty zagraniczne, wybierają Polskę. Nasz kraj to także duża dynamika gospodarcza, która przekłada się na wskaźniki gospodarcze, ale z drugiej strony też inflację - to jedno z wyzwań, które stoi przed naszą gospodarką.

Wojciech Krysztofik zwrócił uwagę, że powstałe wyzwania i pewną lukę można umiejętnie zagospodarować. - Jednym z takich rozwiązań będzie Centralny Port Komunikacyjny i naładowanie, który trzeba przeznaczyć na jego budowę - zwracał uwagę. Podkreślał też planowaną współpracę międzynarodową w zakre-



sie obronności. - Zwróćmy uwagę na USA i Koreę Południową. Odbyły się już spotkania z przedstawicielami Korei w zakresie militarnym. Przedstawiciele Orlenu spotkali się natomiast z przedstawicielami Hyundai. Staramy się zatem, żeby umożliwić taką współpracę polskim spółkom - zakończył.

Na ten temat mówił też Sebastian Chwałek z Polskiej Grupy Zbrojeniowej. - Polskie wojsko będzie się rozrastać i będzie potrze-

bować sprzętu, dlatego Polska Grupa Zbrojeniowa przygotowuje się do współpracy z międzynarodowymi partnerami m.in. Hyundai Rotem. Były już spotkania i rozmowy dotyczące nowych zdolności polskiej armii. To między innymi nowy czołg oparty o południowokoreański K2 - opowiadał Chwałek.

Prezes Zarządu Banku Pekao S.A. mówił także o sieci powiązań, które są bardzo silne - Polska produkuje komponenty, a nie

tylko produkty finalne. Chociaż, co ciekawe, popyt na dobra finalne w czasie pandemii okazał się i dla naszych firm korzystny. Polska jest np. numerem jeden, jeśli chodzi o produkcję sprzętu AGD czy mebli w Europie. Ze względu na lockdowny, zwiększył się popyt na tego typu produkty. Podobnie przodujemy w przemyśle spożywczym. Nasze produkty często sprzedawane są na świecie pod markami wielkich międzynarodowych firm.

Natomiast Doktor Grzegorz Kądziaławski, wiceprezes zarządu Grupy Azoty mówił, że zbliża się dla nas czas wyzwań przede wszystkim związany z cenami surowców. Cenę nawozów determinuje przede wszystkim cena gazu, która jest dzisiaj niezwykle wysoka. - Nikt nie spodziewał się takiej sytuacji jeszcze kilka miesięcy temu. Jednakże produkcja nawozów nie została zatrzymana ani ograniczona przez Azoty. Tymczasem około 40 producentów na zachodzie musiało ją wstrzymać lub

ograniczyć. Mimo niesprzyjających warunków Azoty udało się utrzymać produkcję na wysokim poziomie - chwalił dr Kądziaławski.

Prezes Leszek Skiba zwracał uwagę, że polskie firmy na trudne czasy są dość dobrze przygotowane. Prezes mówił, że patrząc na Europę i nasz region to miejsca, na które z zainteresowaniem zaglądają inwestorzy w związku z europejską siecią powiązań. - Ważny jest sektor średnich przedsiębiorstw. To firmy, które nie są przekredytowane i stoją silnie na wykorzystaniu swoich środków. Szansa to coś, co wytłania się z przyszłości i trzeba podjąć szereg wysiłków, żeby się udało - tłumaczył Skiba. - Obecna sytuacja na rynku jest szansą, ale skorzystanie z niej wymaga od nas wysiłku. Mamy przecież utrudnienia takie jak inflacja, a także potencjalnie zbliżająca się recesja w Europie, a być może także w Polsce. Do tego dochodzą ceny surowców, energii. Możemy więc zyskać, ale nie za darmo.

MAGAZYN

SPORTOWY



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI / POLSKA PRESS

Iga Świątek chce lepiej poznać trawę

**SŁUPSCY OLDBOJE
W MISTRZOSTWACH
W SŁUPSKU. GRALI
TEŻ W KOSZALINIE
STO. 10**

**Polscy zawodnicy już
zapewnili sobie grę
w finale siatkarskiej
Ligi Narodów.
STO. 15**

**Bartosz Zmarzlik zajął
3. miejsce w żużlowym
Grand Prix Polski
w Gorzowie Wlkp.
STO. 14**

Piłkarska. XXII Mistrzostwa Oldbojów LZS Województwa Pomorskiego

OLDBOJE Z USTKI WYGRALI MISTRZOSTWA. SŁUPSZCZANIE W KOSZALINIE NA DRUGIM MIEJSCU

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Na stadionie 650-lecia odbyły się organizowane przez Stowarzyszenie sportowe FK Oldboje Słupsk XXO Mistrzostwa Oldbojów LZS Województwa Pomorskiego w Piłce Nożnej.

Były one objęte patronatem marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka, prezydenta Słupska Krystyny Danileckiej - Wojewódzkiej, starosty słupskiego Pawła Lisowskiego oraz Piotra Klechy - prezesa Pomorskiego Zrzeszenia LZS w Gdańsku. Choć już emocje opadły, suweniry i nagrody rozdane, medale zawisły na szyjach zwycięzców. Na odkurzonych półkach dumnie stoją zdobyte puchary, a uczestnicy wspominali wspólnie przygotowaną dywanową zieloną płytę boiska. W rozmowach, można było usłyszeć, że niektórzy grają po raz pierwszy na takiej zielonej murawie. W mistrzostwach udział wzięło sześć drużyn z Pomorza: Team Adamski Słupsk, Iron Gates Poland, Oldboys Ustka, Pomerania Słupsk, Oldboje Łęby i organizatorzy FK Oldboje Słupsk. Takich zmagani i rywalizacji na tym obiekcie jeszcze nie było i to jeszcze w takim upale. Drużyny rywalizowały w systemie meczów „każdy z każdym”. Osiągnięty wynik miał znaczenie, a w ostateczności strzelone bramki decydowały o poszczególnych miejscach i walce o medale. W sumie rozegrano piętnaście meczów i strzelano trzydzieści pięć bramek co świadczy o defensywnym nastawieniu zawodników do gry. Tak jak przystało na rangę mistrzostw, mecze były bardzo wyrównane i emocjonujące. Moc tych strzelonych bramek to pełna dramaturgia oraz niespodziewane rozstrzygnięcia. Tylko jeden mecz zakończył się remisem bez strzelenia bramki. Bardzo dobrze zaprezentowali się po raz kolejny Oldboje z Ustki, mając wyrównany skład grali szybko i dokładną piłkę zarówno z kontry jak i przy rozgrywaniu akcji a ich najlepszy napastnik Krystian Jabłonowski zdobył sześć bramek. Ab-



Uczestnicy piłkarskich zmagani w Koszalinie.



Zadowoleni zawodnicy futbolowych mistrzostw w Słupsku

sorbował obrońców w każdym meczu i dlatego koledzy grali na niego bo był w formie i gazie. Dopełnieniem mistrzostw była ostatnia bramka strzelona przez samego prezesa Mariana Jarczyńskiego. Ustecka drużyna straciła punkty tylko z Iron Gates remisując bezbramkowo oraz odnosząc cztery zwycięstwa. Są nie liczną ekipą, której udało się obronić wcześniej zdobyte mistrzostwo.

- To jest wspaniałe widzieć tylu zawodników na tym historycznym słupskim obiekcie sportowym, to jeszcze w takiej

formie i radości z grania w piłkę. Wszyscy zawodnicy, którzy wystąpili w tych mistrzostwach zasłużyli na wielkie uznanie i szacunek - mówił Józef Konecki, organizator i prezes FK Oldboje Słupsk. Warto podkreślić że wszyscy obecni na stadionie zostali wyróżnieni medalami, drużyny pucharami, pozostali gadżetami. Jacek Adamski to wytrawny łowca bramek jego półki uginają się od statuetek i pucharów. Wielokrotnie nie strzelił czystej pozycji potrafił zadziwić szybkością i strzałami. Widać było jego zaangażowanie i kunszt piłkarski tak

jak wielu wielu pozostałych zawodników. Pozostałe drużyny miały trochę mniej szczęścia, ale już w krótkim czasie będą miały szansę na rewanż, bo już za trzy tygodnie również na tym stadionie odbędzie się IV Otwarte Mistrzostwa Słupska. Zmaganiom przyglądał się Ryszard Szatkowski, legenda słupskiego piłkarstwa lat siedemdziesiątych. To spotkanie z zawodnikami wywołało wzruszenia i wspomnienia z minionych lat.

Królem strzelców został Krystian Jabłonowski z Old-

boysów Ustki. Najlepszym bramkarzem Michał Czyżewski z Iron Gates Poland. Najwszechstronniejszym i najlepszym zawodnikiem mistrzostw został Jacek Adamski z zespołu Team Adamski Słupsk. Ponadto statuetkami przez organizatora wyróżniono: Piotra Modzelewskiego i Andrzeja Krajnika z FK Oldboje Słupsk, Tomasza Michalczyka z Pomeranii Słupsk oraz Tomasza Dwernika z Iron Gates. Pucharem Fair Play została uhonorowana drużyna z Łęby. Zawody profesjonalnie przeprowadzili: Jerzy Szela, Bogusław Chałubiński, Wiesław Kaczmarek i Andrzej Osak. Rolę sędziego technicznego tym razem pełnił Tomasz Fabich. Wszyscy sędziowie zostali uhonorowani okazałymi statuetkami.

Mistrzowie wystąpili w składzie: Stanisław Talaga, Marcin Kapela w bramce, Konrad Barnik, Adam Węclawik, Jerzy Kisiel, Zbigniew Wiśniewski, Szymon Babinowski, Grzegorz Niedziałkowski, Jerzy Kisiel i Marian Jarczyński. Ostateczna kolejność turnieju: 1. Oldboys Ustka, 2. Iron Gates, 3. Start Łęba, 4-6. Team Adamski, FK Oldboje i Pomerania.

Wcześniej słupscy oldboje grali też w Koszalinie

Na obiekcie sportowym Gwardii został rozegrany XX Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Oldbojów pod honorowym patronatem prezydenta Koszalina Piotra Jedlińskiego. Organizatorem turnieju było Koszalińskie Stowarzyszenie Old-Boys Bałtyk. Udział wzięły drużyny: Polonia Hamburg, Leśnik Manowo, Polonia Chorzów grając z temperamentem bałkańskim, Gwardia Koszalin, FK Oldboje Słupsk, Bałtyk Old-Boys Koszalin. Pogoda dopisała niebo błękitne słoneczko grzało ostro. Grano w systemie każdy z każdym, mecze trwały 2 razy 10 minut, co dodatkowo wywierało presję na drużynach i zawodnikach, bo każdy stracony punkt miał duże znaczenie w końcowej klasyfikacji. Na koszalińskim stadionie i turnieju zjawili się wielu pokoleniowych zawodników związanych z polskim i europejskim piłkarstwem. Wielu byłych piłkarzy z koszalińskich

klubów przyjechało na ten turniej jako kibice i Przyjaciela.

Józef Konecki czterdziestu siedmiu latach spotkał się ze Zbigniewem Gunterem wspaniałym zawodnikiem Bałtyku Koszalin z lat siedemdziesiątych. Wspomnienia wypełniły każdy czas w przerwach między meczami. W drużynach wystąpiło wielu byłych zawodników jeszcze grających w ligach. Bramkarze wszystkich drużyn musieli często interweniować. Groźne strzały były oddawane przy każdej sprzyjającej okazji.

W piętnastu meczach strzelono sześćdziesiąt jeden bramek. Wielki sukces odnieśli Oldboje ze Słupska przyjmując taktykę defensywną i grając z kontry, które były zabójcze. Zajmując drugie miejsce wygrali trzy mecze, był jeden remis i porażka z Bałtykiem Koszalin.

Zawodnicy ze Słupska pokonali kolejno Leśnika Manowo 3:1 chociaż przegrywali po pierwszej połowie. Po przerwie bombardowali bramkę przeciwników piłką odbijała się od słupka i poprzeczki, wiele strzałów obronił ich bramkarz aż w końcu słupszczanie strzelili gole kolejno: Sezgin Mehmed, Andrzej Chmielewski, Tomasz Fabich, następnie Polonię Hamburg 4:0.

Łupem bramkowym siępo dzielili: Tomasz Fabich, Sezgin Mehmed, E. Czelewicz, Andrzej Chmielewski po jednej Chorzów Hamburg 2:0 strzelcy bramek Andrzej Chmielewski i Sezgin Mehmed. przegrali z Bałtykiem Koszalin 1:2 jedyną bramkę strzelił E. Czelewicz i w ostatnim meczu zremisowali z Gwardią Koszalin 0:0. Piotr Modzelewski został najlepszym bramkarzem turnieju.

Słupszczanie wystąpili składowo: Piotr Modzelewski w bramce, Andrzej Chmielewski, Tomasz Fabich, Ernest Czelewicz, Stanisław Gosłowski, Sezgin Mehmed, Józef Konecki.

Końcowa klasyfikacja turnieju:

1. Gwardia Koszalin
2. FK Oldboje Słupsk
3. Bałtyk Koszalin
4. Polonia Chorzów
5. Polonia Hamburg Niemcy
6. Leśnik Manowo.

©

Ryszard
Czarnecki

„Z woleja”



POLSKA POTĘGA NA ŻUŻLU, W SIATKÓWKIEMSIE

Młot jest być potęgą. Ba, imperium! Polska właśnie stała się „numerem 1” w rankingu męskiej siatkówki prowadzonym przez FIVB, czyli światową federację piłki siatkowej. No i jak przystało na globalną „jedynekę”, od razu, na dzień dobry, w oficjalnym meczu o punkty w Lidze Narodów nakwaśne jabłko stłukliśmy Brazylię 3:0. Tę samą Brazylię, którą pokonaliśmy w finale mistrzostw świata w Turynie w 2018 roku, zresztą też 3:0, tę samą, którą w pierwszych w historii mistrzostwach świata u nas, w katowickim finale w 2014 ograliśmy 3:1. Tyle że ta sama Brazylię ogrywała nas w ostatnich latach w Lidze Narodów i Pucharze Świata. Nikt z nas nie miałby nic przeciwko temu, żeby zaniesieła trzymiesięce podczas siatkarskich MŚ, znowu w Katowicach, znowu w „Spodku” i znowu w finale spotkać się znowu z Brazylią i znowu z nią wygrać. W ten sposób skompletowalibyśmy siatkarskiego hat-tricka, idąc w ślady właśnie Brazylii, ale także Włoch, które to kraje przed nami zdobywały po trzy tytuły mistrza świata z rzędu. „Canarinhos” w latach 2002–2006–2010, a Italia odpowiednio w latach 1990–1994–1998.

Narazie jednak mamy Ligę Narodów i na każdy turniej, co rusz na innym kontynencie, przyjeżdżamy z innymi siatkarzami, a tak wygrywamy wszystko poza jednym, jedynym meczem z aktualnym mistrzem Europy – Włochami (tytuł zdobyli skądinąd też w katowickim „Spodku” jesienią 2021).

Polska jest w siatkówce potęgą i sportową, i w wymiarze organizacyjnym. Na ostatnich pięć mistrzostw Europy, aż trzy odbyły się w Polsce! Na ostatnie trzymistrzostwa świata, przy naszym kraju zapisujemy liczbę 2. Mowa o siatkówce mężczyzn, ale przecież zaraz po MŚ panów, które rozegrane będą w czterech krajach, ale ćwierćfinał, półfinał i finał będą wyłącznie u nas (mecz eliminacyjny Biało-Czerwonych zresztą też) – odbędą się w Polsce i Holandii mistrzostwa świata pań. Nie pamiętam sytuacji, w której oba czempionaty siatkarskie – męski i żeński – odbywały się w tym samym kraju.

Stare powiedzenie mówi, że łatwiej jest wejść na szczyt, niż na nim się utrzymać. Polscy siatkarze o tym wiedzą, ale jakoś nie czuć na nich presji. W zeszłym tygodniu pojechałem do Spały, do Centralnego Ośrodka Sportu, gdy wyjeżdżali już na Ligę Narodów do Bułgarii. Słyszę oświetlonej atmosferze w zespole. Jeśli tak, to dodając najwyższy poziom sportowy, szansa na obronę złotego medalu jest tym większa.

Siatkówka jest jednym z dwóch, trzech najbardziej popularnych sportów w Polsce. A leteraz słowo o jednej z najbardziej popularnych dyscyplin w skaliglobu – tenis, ale też w kontekście Biało-Czerwonych. W kultowym turnieju w londyńskiej dzielnicy Wimbledon (kiedyś w niej mieszkalem) w tym roku padł rekord liczby Polaków uczestniczących w turniejowym. Będzie ich siedmioro. Wierzę, że będziemy mogli powiedzieć tytułem amerykańskiego westernu: „7 wspaniałych”.

Rozpisałem się o sportach bijących rekordy popularności w Polsce lub i na świecie. Teraz o dyscyplinie niszowej, jaką – także w naszym kraju – jest żużel na długim torze. Właśnie pod moim Patronatem Honorowym już trzeci rok z rzędu ipo raz trzeci w Rzeszowie, odbył się turniej mistrzostw świata w long-tracku, bo tak powszechnie określasz tę dyscyplinę. I tu robotę mogą mieć scenarzyści filmowi. Na drugim miejscu podium stanął nasz rodak, który ma, bagatela, 45 lat! Zwycięski Duńczyk powiedział onim, że jest „polską legendą”. Gośnadza się Stanisław Burza, po raz pierwszy wystartował w zawodach mając 20 lat, bo wcześniej zabronili mu uprawiać tę dyscyplinę... rodzice! A młody Staszek był posłusznym chłopcem. Na torze jednak jeździ tak, jak się nazywa. W klasycznym żużlu co chwile miał jakieś przerwy: a to powołał go dowódca, a to połamano obręcz, a to na inaugurację sezonu złamał kręgosłup. Może pechowiec, amoże szczęściarz, skoro zdobył dwutytuł mistrza Polski z Unią Tamów, a jeździł także w ligach Anglii, Danii, Czech i na Ukrainie. Spokojny, skromny, nigdy nie odbiła mu sodówka. Wierzę, że dla Polski wywalczy podium jeszcze nieraz.

W Gorzowie odbył się szósty – w tym drugi w Polsce – turniej Grand Prix, czyli IMS. Przed tymi zawodami na czelerywalizacji było dwóch Polaków. Poniżej Polacy na miejscach 1, 4, 8. Ósmego Patryka Dudka do medalu w ogóle nie ma w Grand Prix, dzieli 4 punkty, czwarty – Maciej Janowski ma tyle samo punktów, co trzeci – Słowak Yaculik. Doprawdy miło jest być potęgą!

Półka ręcznato nie jest sport dla słabych ludzi; przeciwnie – to dyscyplina wyłącznie dla gladiatorów. W tym momencie przeżywamy gorszy okres w reprezentacji Polski, ale jeśli chodzi o kluby, to nie mamy prawa narzekać. Są w kraju dwa zespoły – z Kielci i Płocka – na światowym poziomie, które toczą odwieczną wojnę. I dzięki temu znakomicie przygotowują się do międzynarodowej rywalizacji. Właśnie takiej, jak finał Łomży Vive z Barcą sprzed tygodnia, a byłoby co naprawdę niesamowitego. Tębyłocóż wspaniałego, prawdziwa uczta dla kibiców.

Osobieście, zachwycam się takimi meczami, które rozgrywa się na bardzo wysokim poziomie i na ostrzonoż, w których do ostatniego momentu niewiadomo, kto może wygrać, bo poziom jest tak wyrównany. Przeżywałem jednak ten finał w sposób szczególny, ponieważ miałem okazję poznać cudowną drużynę Bogdana Wenty – tę reprezentacyjną w czasach, kiedy jawiłem się w siatkarskiej kadrze. A nawet żyć z tymi chłopakami, od czasuigrzysk olimpijskich w Pekinie byliśmy (a zniektórymi jesteście i dziś) mocno skumpłowani. I właśnie dlatego śmiem twierdzić, że piłka ręczna jest sportem dla słabych ludzi. Wszyscy, którzy

Marcin
Możdzonek

„Z najwyższego punktu widzenia”



PRAWDZIWI UCZTA, ALE TYLKO DLA TWARDZIEL!

byli wówczas w Chinach, to wielcy twardziele. Mężczyźni 100-procentowi, którzy nie boją się ostrych starć, nie boją się walki, nawet za wszelką cenę. Z każdym meczem, z każdym dniem olimpijskiej rywalizacji byli coraz bardziej poobijani, mieli coraz więcej zadrapań i siniaków. Zdarzyło się nawet drobne złamanie, ale oni w ogóle nie zwracali na to uwagi. Później widziałem w Spale, jak trenowali. Gdy na rozgrzewkę grali w piłkę nożną, to był mix trzech sportów: futbolu, zapasów oraz rugby. I do póki krew nie była się strumieniem, to nikt nie przestawał. Bo chyba tylko tak można przygotować się do rywalizacji, która momentami bywa naprawdę brutalna...

A wracając do Finału Four sprzed tygodnia, dawno nie przeżywałem tak wielkich emocji, ale i nie widziałem tak skonsolidowanej drużyny, jak

Vive. Kielczenie dalał popis już w półfinale, natomiast w decydującej partii z Barceloną poszli jeszcze zaciosem. I naprawdę dali ognia, rzucili naszale wszystko, co mieli. Chłopy mające podwa metry i ważące po 100 kilogramów – a jakich ruszyła przegrana wdramatycznych okolicznościach! Przegrać poserie rzutów karnych to w piłce ręcznej naprawdę rzadkie. Nam przed telewizorami wydawało się, że zawodnicy polskiego klubu mieli inicjatywę i mogli zamknąć spotkanie; w czasie podstawowym i w dogrywce. Przeciwnik nie złożył jednak bronii, też dzięki temu mogliśmy po raz kolejny przekonać się, jak bardzo widowiskowa jest piłka ręczna.

Piłkarze Vivenawet nie starali się ukrywać, że po porażce w karnych są zdruzgotani. Naprawdę widać było, jak tych ambitnych sportowców boli przegrana. Niezależnie od okolicz-

ności, w jakich ją ponieśli. Nie mam więc wątpliwości, że będzie im się śniło. Jedyną szansą na pozbycie się negatywnych myśli jest rzucenie się w wir pracy. I walka w kolejnym sezonie o pełną pulę, bodużymajest perspektywiczna. Poukładana, ale wciąż niespełniona.

Nie taka, w której ja grałem w 2012 roku w finale Ligi Mistrzów i przegrałem. Tylko bardziej dojrzała. Co tu zresztą dużo mówić – dzisiejsze Vive jest lepsze niż wówczas moja Skra Bełchatów. Nawet jeśli wtedy Michał Winiarski zaatakował piłkę prawidłowo, ale siędzia nieskorzystał z challenge'u i to Zenit Kazań mógł cieszyć się z Pucharu Europy. Tyle że my bardzo szybko zaczęliśmy cieszyć się również z drugiego miejsca, bo to był dla nas ogromny sukces. Natomiast Vive przed tygodniem pojechało do Kolonii do potrofeum, a nie poto, żeby radować się miejscem na podium. To istotna różnica.

Trener Tałant Dujszebajew musi usiąść i przeanalizować wszystko, co się wydarzyło. I z jakiego powodu. Napewno nastąpią jakieś rozstrzygnięcia, ale gołym okiem widać, że ma zespół mocny mentalnie. To nie jest drużyna, która się rozsypała. Dlatego stawiam tezę, że może zrobić krok do przodu i z roku na rok osiągnąć po upragniony puchar.

Podczas Turnieju Kandydatów w Madrycie myślę wyłącznie o szachach, więc dziś oddaję głos mojemu sekundantowi, arcymistrzowi Kamilowi Mitonowi:

Pierwsze treningi, jakie razem mieliśmy z Jankiem, odbywały się na zasadach konsultacji. Wtedy jeszcze byłem czynnym zawodnikiem, a Jan-Krzysztof był dzieckiem, miał wówczas 10 lat. Następnego dnia o 7-8 lat. Mama Janka zaproponowała, aby mraz najakiejś czas przyjechał do niego i żeby z nim potrenował. Sprzyjała nam logistyka, mieszkam bowiem w Niepołomicach, a Janek pod Wieliczką. To niedaleko i poczęści zadecydowało także o naszej współpracy.

Najpierw więc były konsultacje, które przerodziły się w formę pracy stałej. Zbiegło się to z tym, że coraz mniej grałem i całkowicie poświęciłem się pracy trenerskiej.

Wprawdzie szachiści, w porównaniu z innymi sportowcami, później przechodzą na emeryturę, przykładem choćby Hindusa Viswanatha Ananda, mistrza świata w latach 2000–2002, który nadal gra profesjonalnie, choć mają już 52 lata, ale ja jakoś wcześniej skończyłem karierę – może dlatego że szybko założyłem rodzinę i potrzebowałem stabilizacji, co gwarantowała właśnie praca trenerska. Jeśli chodzi o grę i z-

Jan-Krzysztof
Duda

„Za kulis Orlen Teamu”



SUKCES MA WIELI OJCÓW, KAŻDY DOKŁADA CEGIELKĘ

cie zagród, to nigdy nie był to pewny kawałek chleba, mimo że jestem arcymistrzem.

W swoich najlepszych czasach byłem pięćdziesiąty na świecie. To mój najlepszy „best”, ale czegoś mi jednak zabrakło, aby wskoczyć do dziesiątki, czy choćby nawet do dwudziestki, co zapewniłoby mi spokojne życie na przyzwoitym poziomie. Pieniądze wszachach oczywiście są takie jak wtenisiepięćnożnej, ale dają satysfakcję. Polityka też ma tutaj znaczenie, bo w historii szachów zdarzały się takie przypadki, że choć ktoś był w ścisłej czołówce, to jednak zaproszeń na turnieje nie otrzymywał. Styl gry, którym się podobano kibicom, również ma wpływ na gratyfikację.

W Polsce jest, co zaskakujące, ponad pięćdziesięciu arcymistrzów. Tytuł ten obecnie trochę się zdewaluował. WFIDE, szachowej federacji, rozważano, aby wprowadzić tytuł su-

perarcymistrza, czyli coś ponadto, ale tonie przeszło. Mamy więc coraz więcej arcymistrzów, ale zespór dysproporcja, jeśli chodzi o poziom.

Szachy ostatnio bardzo zyskały na popularności, naco złożyły się głównie rekordy popularności seriala Netflix „Gambit Królowej” i hit filmowy „Pionek” o Bobbym Fisherze. Anawet... pandemia. A jeśli chodzi o polskie środowisko, to do popularizacji szachów przyczyniły się na pewno sukcesy Janka, co nie jest tylko jego zasługą, lecz wielu osób. Z boku można powtarzać: „Janek, Janek, tylko Janek”. Oczywiście, onto wypracował jest centralną postacią. Na jego sukces pracuje jednak cały zespół.

Ludzie nie zdają sobie sprawy, ile osób stoi za wynikami Janka. Jest to więc poczęści moja zasługa, jak trenera, mamy Janka, która przez wiele lat wykazywała się ogromną

determinacją wutorowaniu synowi drogę do szachowej kariery, a także arcymistrza Grzesia Gajewskiego, który dołączył do teamu i pomaga teraz w Madrycie, ale również osób z krakowskiego AWF-u, z którymi Janek współpracuje – choćby pani psycholog i trenerów od ogólnorozwojówki.

Na przestrzeni dotychczasowej kariery Janek miał też kilku trenerów. Pierwszym był Andrzej Irlik, który również mnie szkolił jako juniora. Potem pieczę nad Jankiem przejął Leszek Ostrowski, a następnie pojawiłem się ja. Każdy z nas dołożył swoją cegiełkę. Wiele zależy, co chcę szczególnie podkreślić, od pierwszego trenera, który musi ukształtować zawodnika, zaszczepić w młodym chłopaku wiele czynników, jak pracowitość, ambicja, upór etc.

Wiadomo, że główną robotę wykonuje zawodnik i na nim najwięcej spoczywa, ale sukces ma wielu ojców.

Moja rola jak trenera polega, jak w innych sportach, na obserwacji przeciwników, zasilaniu banku informacji, dopasowaniu strategii pod przeciwnika, czy też stricte szachowej pracy, czyli rozgrywaniu partii treningowych, szukaniu nowych idei i wdebiucie igrze końcowej. Poza szachowymi sprawami jest też wspólne przebywanie na turniejach. Zatem, jeżeli nie byłoby międzynami chemii – toby się nie udało...



Wielki Finał XXII edycji Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” odbył się w atmosferze prawdziwego piłkarskiego święta, a młodych piłkarzy i piłkarki zagrzewał do gry gorący doping kibiców. Wśród nich nie zabrakło także wyjątkowych osobistości na czele z Prezydentem RP Andrzejem Dudą oraz prezesem PZPN Cezarym Kuleszą

PHka nożna Na PGE Narodowym poznaliśmy najlepsze zespoły chłopców i dziewczynek do lat 10 i 12 w Polsce

Najlepsi z najlepszych nagrodzeni na Narodowym



Filip Bares

redakcja@polskapress.pl

Wielki Finał na PGENarodowym był zwieńczeniem trzydniowych rozgrywek Finału Ogólnopolskiego XXII edycji Turnieju JZ Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku".

Zanim jednak rywalizacja przeniosłasię na największy piłkarski stadion w Polsce, mistrzowie i mistrzyni województw przez dwa dni rywalizowali na obiektach warszawskiego Hutnika. 12 czerwca na starcie stanęły 64 drużyny, które wcześniej nie miały sobie równych na etapie gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Dla każdej z nich udział w Finale Ogólnopolskim był szansą na przeżycie niezapomnianej przygody, spełnienie marzeń, a również niepowtarzalną okazją, by zaprezentować

nieprzeciętne umiejętności.in. przed selekcjonerami kobiecej młodzieżowej reprezentacji Polski. Rozgrywkom finałowym na stadionie Hutnika towarzyszyło również wiele atrakcji. W tym m.in. możliwość wspólnego kibicowania polskiej kadrze wyrwalizacji reprezentacją Anglii, w meczu finałowym Amp Futbol Cup 2022, który został rozegrany 12 czerwca i zakończył się okazałym zwycięstwem Biało-Czerwonych (4:0).

- Turniej „ZPodwórka na Stadion” Puchar Tymbarku” jest jedynym w swoim rodzaju widowiskiem, nie tylko w polskiej, ale także w europejskiej piłce. Emocje, które towarzyszą rozgrywkom finałowym, możliwości rywalizacji z rówieśnikami z całego kraju oraz szansa zagrania w finale w PGE Narodowym - to wszystko zostanie w pamięci dzieci na całe życie i znacząco wzmocni ich pasję. I to jest niezwykle istotne, ponieważ sport seniorski jest zbudowany przede wszystkim na pasji i przyjemności z gry. Im więcej pojawia się jej już teraz, na etapie szkolnym, tym dłuższe i szczęśliwszą karierę zawodową piłkarzy i piłkarek. Za dziewczynki kićki trzy-

nam szczególnie mocno, ponieważ wśród nich grawitkę można dopiero w ostatnich latach stała się powszechna. Dziś poziom, który przeze mnie, jest godny podziwu i jestem przekonana, że część z nich już wkrótce trafi do młodzieżowych reprezentacji – powiedziała Nina Patalon, selekcjoner kapitańskiej reprezentacji Polski kobiet.

Pierwszy gwizdek zabrzmiał już o godzinie 9-30, gdy odbył się inauguracyjny rozgrywkowy finał dziewcząt w kategorii do 10 lat. Po emocjonującym spotkaniu górą była drużyna UKKS Katowice, która 6:3 pokonała zespół IKS Słęża Wrocław. Po nich na murawę PGE Narodowego wbiegły ekipy w kategorii U-10 chłopców. Wzciętej rywalizacji zespołów SP18 Mamy Talenty Olsztyn oraz Łódzkiej MG13 zwycięska okazała się drużyna z Warmii i Mazur, kończąc mecz wynikiem 3:2. Kolejny finał dziewcząt w kategorii 12-latków zwycięzski dla zespołu Beniaminka Krosno, który w meczu o trofeum wygrał 1:0 z ekipą UKKS Katowice. Zwieńczeniem spotkań finałowych było spotkanie zespołów SP 16 Lublin oraz SP 5 Gdańsk, które w kategorii chłop-

ców do lat 12 zmierzły się przed zgromadzoną na PGEnarodowym publicznością jako ostatnie. Spotkanie zakończone rezultatem 7:0 zapewniło wygraną ekipie z Pomorza.

-Już poraz siódmy zespół Szkoły Podstawowej nr 18 w Olsztynie zagrał w ogólnopolskim finale Turnieju. Warto podkreślić, że poraz pierwszy jednocześnie awansowały dwie drużyny - w kategoriach poniżej 10. i 12. roku życia. O sukcesie naszych drużyn zadecydowała systematyczna, uczciwa i wieloletnia praca zawodników. Są to chłopcy, których nie trzeba namawiać do aktywności fizycznej - pisał Piotr Żurawel, trener i prezes „Mamy Talenty”.

Decydujące zmagania młodych piłkarzy i piłkarek dopin-
giem wspierali kibice, wśród któ-
rych - jak co roku - nie zabrakło
gości specjalnych. 14 czerwca

Do tej pory w imprezie „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku” wzięło udział ponad 2,5 mln chłopców i dziewcząt z całej Polski

na trybunach pojawili się m.in. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, który wręczył nagrody dla najlepszego zawodnika oraz zawodniczki Turnieju „Z Podwórka na Stadion 0 Puchar Tymbarku” w kategoriach U-10 oraz U-12, a także prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Cezary Kulesza, sekretarz generalny EZPN Łukasz Wachowski oraz CEO Grupy Maspex Krzysztof Pawiński.

- Jestem przekonany, że ten Turniej stale będzie się rozwijał, przyciągając coraz większą liczbę chłopców i dziewczynek, którzy w przyszłości staną się reprezentacją Polski. W tym miejscu szczególne podziękowania chciałbym przekazać partnerom Turnieju, wspierającym nas ministerstwom i wszystkim osobom zaangażowanym w jego realizację - podkreślił Cezary Kulesza, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W pamięci uczestników i uczestniczek meczów finałowych z pewnością na długozapadnie ceremonia zakończenia, podczas której piękne pamiątkowe puchary i medale wręczyli prezydent RP Andrzej Duda, wspomniani wcześniej prezes

i członkowie zarządu PZPN, selekcjonerka reprezentacji Polski kobiet, trenerzy młodzieżowych reprezentacji kraju oraz przedstawiciele firmy Tymbark. Medale i puchary za zajęcie poszczególnych miejsc w Finale Ogólnopolskim otrzymały wcześniej także wszystkie pozostałe drużyny.

Dla uczestników Finału Ogólnopolskiego ostatni gwizdek meczów finałowych nie był jednak końcem emocji. Młodzi piłkarze i piłkarki, a także ich trenerzy zasiedli na PGE Narodowym, by wspólnie kibicować reprezentacji Polski w meczu rewanżowym Ligi Narodów przeciwko Belgii. Co także było niesamowitym przeżyciem i wspaniałą nagrodą.

Turniej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” to największe wydarzenie piłkarskie dla dzieci w Europie, w którym udział wzięło do tej pory ponad 2,5 miliona dziewcząt i chłopców z całego kraju.

Zapisy do kolejnej edycji już we wrześniu. Organizatorem rozgrywek jest Polski Związek Piłki Nożnej, sponsorem głównym od 16 lat - firma Tymbark. Turniej odbywać się pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy. ©®

Narciarstwo Wybitny skoczek, a ostatnio dyrektor kadry, został prezesem Polskiego Związku Narciarskiego

Adam Małysz zastąpił Apoloniusza Tajnera

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

Walny zjazd delegatów Polskiej Związku Narciarskiego dokonał wyboru nowego prezesa na kolejną, 4-letnią kadencję. Był tylko jeden kandydat - Adam Małysz.

Głosowało 80 osób, oddano 77 głosów ważnych - wszystkie popierające jego kandydaturę.

- Nie jestem przyzwyczajony dotychczas przemówień, chciałem podziękować za zaufanie. Czeka nas ciężka praca, a państwo nas będą rozliczać - stwierdził nowy prezes tuż po wyborze.

Awpuźniejszych wywiadach dodawał: - Długo się zastanawiałem nad tym, czy przyjąć tę propozycję, ale z drugiej strony pomyślałem, że zawsze warto coś jeszcze zrobić dla tegosportu. Nie tylko dla skoków, ale dla tych dyscyplin, które są w PZN i bardzo fajnie się rozwijają. Prezes Tajner zrobił super robotę, rozwinął związek, dyscypliny poszły do przodu, więc fajnie byłoby kontynuować, a może jeszcze

zrobić coś więcej. Mam nadzieję, że będę im do dane.

Zapytany o priorytety na najbliższy czas odparł: - Chciałbym, by to był zgrany zespół, by wszystko funkcjonowało fajnie. Żeby były osoby odpowiedzialne za dane teamy, by to wszystko funkcjonowało jeszcze sprawniej niż dotychczas. Wiem, co przeżyłem jako dyrektor przez pewne sprawy „papierkowe” czy finansowe, dlatego chciałbym to usprawnić.

Wyłożył też swoją koncepcję podziału na dyscypliny w ramach związku. - Każda grupa będzie odpowiedzialna za swój budżet, muszą sobie samą gospodarować pieniądze - mówił. - Jeśli czegoś im zabraknie, to z czegoś będą musieli zrezygnować. To spowoduje, że będą bardziej dbali o to, co do nich należy. Chcemy ustanowić koordynatorów, którzy będą koordynować każdy z tych sportów, żeby nie było tak, że tylko prezes nad tym stoi.

Z pierwszym konfliktem spotkał się Planicy na zakończenie sezonu, gdy skoczkowie ujęli się do dotychczasowego szkoleniow-



Ustępujący - Apoloniusz Tajner i nowy prezes PZN - Adam Małysz

cem Michałem Dolezalem, kwestionując jego odejście.

- Trzeba sobie dawać nowe wyzwania. Ja jeśli chodzi o Thomasa Thumbichlera byłem pewny swoich decyzji i podpierałem się nimi. To okazało się po pierwszych treningach i chłopcy byli zadowoleni, bo za-

częli robić coś innego, czego wcześniej nie robili. Miejmy nadzieję, że efekty będą dobre - ocenił.

Adam Małysz to był wybitny skoczek narciarski, 4-krotny medalista olimpijski, 4-krotny mistrz świata i 4-krotny zdobywca „Kryształowej Kuli” za triumf

w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Ma 44 lata, a ostatni był dyrektorem-koordynatorem kadr skoczków kombinacji norweskiej.

Dotychczasowy prezes Apoloniusz Tajner pracował w PZN od lutego 2006 przez 4 kadencje, ale namocy ustawy, która weszła

w życie w 2010 r. nie może już piastować tej funkcji.

Zjazd zaszczylił obecnością prezydent RP Andrzej Duda, który wręczył ustępującemu prezesowi Krzysztofowi Komandorskiemu Orderu Odrodzenia Polski za wybitne osiągnięcia w pracach społecznych. Z kolei Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał Maciej Kreczmer.

- Nie ukrywam, że jest to bardzo ważne odznaczenie, że polskie narciarstwo generalnie, skoki, bieg i powoli narciarstwo alpejskie wraca na należne mu miejsce - powiedział prezydent Andrzej Duda. - Czekaliśmy na to wiele dziesięcioleci, od czasów Andrzeja Bachledy-Curusia, siostr Doroty i Małgorzaty Hańke, Piotra Fijasa. Polskie skoki są od wielu lat na poziomie światowym. Dokonał się postęp, jakiego niewiadać winnych dyscyplinach, może poza lekkoatletyką. Apoloniusz Tajner jest ojcem sukcesów polskiego narciarstwa w XXI wieku.

A Tajner decyzją delegatów został honorowym prezesem PZN. ©

Trybański: Trzeba się cieszyć, że mamy Polaka w Top 10 draftu

Filip Bares
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W minionym tygodniu Jeremy Sochan został wybrany z 9. numerem w draftie NBA przez San Antonio Spurs. - Tonie samowicie osiągnięcie - mówinam Cezary Trybański

Z perspektywy rozwoju chyba nie ma lepszego miejsca niż San Antonio Spurs?

Zdecydowanie. Już przed draftem były przewidywania, że może tam trafić, ale były też obawy. Ostatecznie to się spełniło i trafił do zespołu, który słynie z zestawiania na Europejskich i pomaganiu młodym zawodnikom się rozwijać. Trzeba się cieszyć faktem, że mamy Polaka w Top 10 draftu.

Wiadomo było, że pójdzie w pierwszej rundzie loterii, ale TOP 10 to świetne grono.

Tak jak powiedziałeś, niby wiadomo, ale to jest draft i tu wszystko możesz wydarzyć. W 2003 roku Maciej Lampe był typowany, że by nawet pójść z piątym wyborem, ale problemy z ówczesnym pracodawcą mu w tym przeszkodziły. W przypadku Jeremiego

więcej mówił o drugiej dziesiątce, a tu pozytywna skoczenie. Nie tylko zapewnił sobie gwarantowany kontrakt, ale również trafił do drużyny, w której ma szansę na przebiecie i wywalczenie minut już w pierwszym roku.

Pan miał okazję spotkać Gregga Popovicha?

Miałem okazję oglądać jego warsztat i zespół z bliska. Co tu dużo mówić - jest legenda, która pracuje w San Antonio od ponad 20 lat. To jest klasa sama w sobie. Potrafił wykreować kilku Europejczyków (m.in. Tony Parker - red.), na których niewiele stawiało. Wszyscy wypowiadają się o nim w ciepłych słowach i z szacunkiem porównują go do ojca. Naprawdę dużo wymaga od zawodników, ale to w końcu dla ich dobra. Jeremysam mówił, że nie może doczekać się współpracy z nim. Ma 19 lat, jest świetnie zbudowany, fantastycznie broni, a jego jedynym mankamentem jest rzut. San Antonio naprawiło już rzut Kawhi Leonarda i myślę, że z Jeremym też się może udać.

Koszykówka idzie w stronę gry bez pozycyjnej, ale mimo



Cezary Trybański był pierwszym Polakiem, który zagrał na parkietach najlepszej koszykarskiej ligi świata - NBA

wszystko - Jeremy jest dla Pana bardziej „3” czy „4”?
Dla mnie bardziej pasuje „4”, jeśli poprawi rzut to spokojnie odnajdzie się „3”.

Defensywa uniwersalność to wizytówka Sochana, które już dziś pozwoliłyby mu chyba „przeżyć” na parkietach NBA?

Warunki są świetne, a w obronie potrafi pokonać każdego. Ekspert wybrał go najlepszym obrońcą w draftie i to jest podstawą do pracy z nim. Już dziś jest w stanie pomóc swojemu zespołowi w defensywie, wszystko, co w nim jest, to druga strona, będzie wartością dodatkową. Jak poprawi swoje

mankamenty, to na pewno będzie wszechstronnym zawodnikiem. Świetnie też czyta grę i dzieli się piłką. Tylko czekać na rozwój.

Pierwszorocznicy nie mają najłatwiej w NBA. Weterani lubią podróżyć się z rookieami. W Polsce byśmy tonazwali „chrztem”...

Moi koledzy z innych zespołów musieli np. zgolić włosy z głowy, a inni nosili śmieszne plecaczki na wyjazdach. W mojej drużynie musieliśmy nauczyć się piosenki, którą mieliśmy odśpiewać przed całym zespołem po jednym z treningów. Jason Williams zaproponował, żebyśmy ją wykonali nie na hali tylko nad brzegiem rzeki. Po drodze musieliśmy przejść przez parking, a tam moim oczom ukazały się samochody pierwszoroczników wypełnione po brzegi popcornem, który został wyspany przez szyberdach [śmiech].

Jak wspomina Pan swój start?

Dla mnie to była ogromna przepaść, przeniesienie z polskiej ligi do NBA. Te światy mocno się różniły, a NBA nie miało takiego globalnego zasięgu jak dziś. Nie wiedziałem dokoła, czego się spodziewać. Do USA polecia-

łem, żeby przygotowywać się do sezonu w Europie, a sprawy potoczyły się inaczej. Po podpisaniu kontraktu, kiedy przebywałem w Stanach, nikt nie powiedział, że w Polsce odebrano tę wiadomość. Nie było social mediów, nie dało się tego zaobserwować, jak miało to miejsce w przypadku Sochana. Jak przyjechałem do kraju, to wszystkie stacje radiowe i telewizyjne chciały ze mną rozmawiać i wtedy zrozumiałem, co się stało. Jeremysam o tyle łatwiej, że w USA już mieszkał i się uczył, znał dobrze język. Jego aklimatyzacja będzie przebiegała dużo łatwiej.

W Polsce chyba nie wszyscy rozumieją, co to znaczy TOP 10 w wyborach draftu.

No właśnie, nie wszyscy jeszcze wiedzą, czym jest ten draft. Dla niego jest tonie samowicie osiągnięcie i warto to docenić. Mamy Polaka w TOP 10! W 2001 roku Yao Ming był sensacją, bo Chińczyk poszedł z numerem 1. Jeszcze w moich czasach Europejczycy mało kiedy wchodził do TOP 10. W 2005 roku pierwszy raz zdarzyło się, żeby ktoś poszedł z „jedenką” - Andrea Bargnani. Amerykanie mogli w to uwierzyć. ©

W Gorzowie całe podium opanowali miejscowi

Jarosław Miłkowski
Gorzów Wlkp.

„Stal Gorzów!” - tenokrzyk przez długie minuty niósł się na stadionie. Edwarda Jancarza w Gorzowie. W turnieju Grand Prix pierwsze trzy miejsca zajęli zawodnicy miejscowej Stali

Wygrał Duńczyk Anders Thomsen przed Słowakiem Martinem Vaculikiem, a trzeci był lider klasyfikacji generalnej Bartosz Zmarzlik.

Gorzowskiej rundy Grand Prix fani czarnego sportu długo nie zapomną. Gdy dochodziła godz. 19.00, a wszystko było zapięte na ostatni guzik, z południowego zachodu nad stadion nadciągnęły ciemne chmury. Prezentacja zawodników odbyła się w strugach deszczu.

W pierwszy łuk inauguracyjnego biegu zawodnicy jeździli więc trochę w ciemno. Nikt nie upadł, ale Maksowi Fricke odechciało się jazdy. Cóż, to jeszcze nie były warunki do perfekcyjnej jazdy. Także nie dla reprezentan-

tów Polski. W biegu n Bartosz Zmarzlik musiał wyszarpać punkt Szymonowi Woźniakowi. W biegu III na drugim miejscu do mety dojechał Paweł Przedpeński, a po jeździe Macieja Janowskiego widać było, że to nie będzie jego wieczór.

Po kolejnej gonitwie można było zacząć już myśleć, że kluczowe role odegrają zagraniczni zawodnicy Stali Gorzów. Wygrał bowiem Martin Vaculik przed Andersem Thomsenem. Trzeci w tym wyścigu był Patryk Dudek.

Gdy w drugiej serii startów tor się zaczął odsypywać, a moKranawierzchnia ustępowała suchej, dogłosa doszli Polacy. W biegu VI Zmarzlik założył rywali w pierwszym wirażu i pomknął po zwycięstwo, a w biegu VIII Dudek wysforował się przed Robertem Lamberta i też zgnał trójkę. W serii trzeciej powoli zaczęło natomiat krystalizować się grono chętnych do półfinałów. Prowadził Vaculik przed Zmarzlikiem i Danem Bewleyem. Później czwartej kolei było już niemal pewne, że awans do najlepszej ósemki turnieju będzie ciężko Janowskiemu, a za-



Najlepsi w Gorzowie. Od lewej: Martin Vaculik, Anders Thomsen, Bartosz Zmarzlik

wodami powoli mógł się zżegnać Woźniak. W ostatnich czterech gonitwach turnieju zasadniczego awans do półfinału wywalczyli sobie Jason Doyle i Leon Madsen, można by też zaryzykować na decydujące wyścigi.

W pierwszym półfinale wygrał Dudek przed Vaculikiem.

W drugim - Thomsen przed Zmarzlikiem. Stało się więc jasne, że w finałowym biegu wystartuje aż trzech zawodników miejscowej Stali.

Przed decydującym biegiem jako pierwszego wybierał Dudek. Wybrał pierwsze. Thomsen, chyba trochę zaskoczeni in-

nym, zdecydował się na kask niebieski. Vaculik wybrał więc żółty, a Zmarzlikowi zostało pole trzecie, z którego nikt wcześniej nie wygrał. Start był popisem Thomsena. Gdy mknął po zwycięstwo, Vaculik jechał drugi, a Zmarzlik wyszarpał trzecią lokatę Dudkowi.

- Spełniają się moje marzenia. Powiedziałem kiedyś ojcu, że chciałbym wygrać turniej Grand Prix i to się właśnie stało. To najpiękniejszy moment w mojej karierze - mówił Thomsen.

WYNIKI GRAND PRIX POLSKI

1. Anders Thomsen (Dania) 15 (2,3,0,3,1,3,3) - 20 pkt. do klasyfikacji GP 2. Martin Vaculik (Słowacja) 17 (3,2,3,3,2,2,2) - 18,3. Bartosz Zmarzlik (Polska) 14 (0,3,3,1,3,2,1) - 16,4. Patryk Dudek (Polska) 14 (1,3,2,3,2,3,0) - 14,5. Dan Bewley (Wielka Brytania) 13 (3,1,3,2,3,1) - 12,6. Robert Lambert (Wielka Brytania) 10 (2,2,2,1,2,1) - 11,7. Leon Madsen (Dania) 8 (1,0,1,3,3,0) - 10,8. Jason Doyle (Australia) 8 (3,1,2,0,2,0) - 9,9. Tai Woffinden 7 (2,0,2,0,3) - 8,10. Mikkel Michelsen (Dania) 7 (3,2,0,2,0) - 7,11. Jack Holder (Australia) 6 (1,3,0,2,0) - 6,12. Fredrik Lindgren (Szwecja) 5 (0,1,3,0,1) - 5,13. Paweł Przedpeński (Polska) 5 (2,1,1,1,1) - 4,14. Szymon Woźniak (Polska) 4 (0,1,0,2,1) - 3,15. Maciej Janowski (Polska) 4 (0,2,1,1,1) - 2,16. Max Fricke (Australia) 1 (0,0,1,0,0) - 1.

Czołwórka klasyfikacji generalnej GP:

1. Bartosz Zmarzlik - 78 pkt., 2. Leon Madsen - 60,3. Martin Vaculik - 53,4. Maciej Janowski - 53,5. Fredrik Lindgren - 51,6. Tai Woffinden - 50,7. Anders Thomsen - 49,8. Patryk Dudek - 49.

© ©

Ona ma trudną relację z trawą, on chciałby pójść za ciosem

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl

TENIS. - Nie czujesz się faworytką. Trawa to nie ziemia - przyznała Iga Świątek na konferencji prasowej przed rozpoczęciem sezonu w Wimbledonie.

- O ile na Roland Garros czułam, że jest mało rzeczy, które - jeśli będę kontynuowała to, corobiłam w poprzednich turniejach - mogą mnie wybić z dobrej drogi, to tutaj jest trochę inaczej - tłumaczyła Polka i nie była to bynajmniej przesadna skromność ze strony światowej numer jeden. Świątek wygrała co prawda w 2018 roku juniorski Wimbledon, ale nigdy nie ukrywała, że trawa to najmniej lubiana przez nią nawierzchnia. Rok temu przyznała, że ma z nią „trudną relację”. W dwóch dotychczasowych startach w Londynie wygrała w sumie tylko trzy mecze.

- Nadal staram się poznać trawę trochę lepiej i wybrać najlepszy, najbardziej efektywny sposób gry. To nie jest nawierzchnia, którą znam na wyłot, jakęglaną mączkę, dlatego nie traktuję tu siebie jako faworytki. Raczej staram się podejść

do turnieju, jak do nowego doświadczenia i robić jak najwięcej, żeby w przyszłych latach łatwiej grało mi się na trawie - podkreśliła Polka.

- Staram się spokojnie do tego podejść i nie dźwigać tych wszystkich opinii i oczekiwań na swoich barkach, tylko starać się koncentrować na tym, co mam do zrobienia - dodała Świątek, pytana o oczekiwania polskich kibiców, którzy liczą, że po wygraniu Roland Garros sięgnie po wielkoszlemowy tytuł również w Londynie.

Nie jest to - mimo obaw naszej tenisistki - nierealny scenariusz. - Wiele razy to powtarzałem i powtórzę po raz kolejny. Trawa jest specyficzna i trzeba sięgnąć ograć, ale Iga pokazała już, że potrafi nie tylko bombardować z głębi kortu. Ona ma bardzo dobre woleje, ma czucie. Bardzo dobrze returnuje, potrafi zaszerzować i zagrać z tyłu. Przy stawce. Stać ją, by demontować rywalki również na tej nawierzchni - uważa były trener Marty Domachowskiej i Angeli Kerber Paweł Ostrowski.

Sama Świątek zapewniała, że nie odczuwa wielkiej presji.

- W tym roku grałam na trawie tylko przez 10 dni, a ponieważ odniosłam już w tym sezo-



Hubert Hurkacz rok temu dotarł w Londynie do półfinału, a w tym sezonie wygrał już na trawie turniej w Halle

nie tyle sukcesów, nie czuję, że muszę wygrywać w każdym kolejnym starcie - przypominała, nawiązując do swojej zwycięskiej serii. Ostatni mecz Polka przegrała w lutym, w turnieju ATP w Dubaju. Później wygrała kolejno w Doha, Indian Wells, Miami (korty twarde), Stuttgart, Rzym i Paryżu (ziemne).

Swoją pierwszą mecz w tegorocznym Wimbledonie Świątek rozegra we wtorek. Jej rywalką będzie 254. na świecie Chorwatka Jana Fett, która do turnieju głównego przebiła się przez kwalifikacje.

Z kolei w poniedziałek będziemy mieć prawdziwie „polski” dzień, bo na kortach będzie

pięciu reprezentantów naszego kraju. Przede wszystkim Hubert Hurkacz, którego eksperci - nie tylko ci znający Wistę - widzą w gronie kandydatów nawet do zwycięstwa w całym turnieju. Nie bez powodu, bo wrocławianin - w przeciwieństwie do Świątek - znakomicie czuje się na trawie. Rok temu dotarł w Londynie do półfinału, co jest na razie jego najlepszym rezultatem w imprezach Wielkiego Szlema. W tym sezonie wygrał już na trawie turniej w Halle. W finale pokonał lidera rankingu ATP Danię Miedwiediewa.

Swoją mecz w pierwszej rundzie Hurkacz rozpocznie o godzinie 12 (czasu polskiego). Na korcie numer 3 zmierzy się z 38. w światowym rankingu Aleksandrem Davidovichem Fokiną. Ci dwaj grali ze sobą wcześniej cztery razy. Dwa pierwsze mecze wygrał Hiszpan, dwa kolejne Polak. W tym roku, po trzysetowym boju, Hurkacz pokonał Davidovicha Fokinę w Madrycie.

O tej samej porze swój mecz (na korcie nr 16) rozpocznie debutująca w głównej drabince turnieju Wielkiego Szlema Maja Chwalińska, która w Londynie musiała przebić się przez kwalifikacje. Pierwszą rywalką 20-latkę z Dąbrowy Górniczej będzie

63. w rankingu WTA Czeszka Katerina Siniakova.

Bezpośrednio po zakończeniu spotkania z jej udziałem na ten sam kort wyjdzie Kamil Majchrzak, który zagra z Australijczykiem Thanasis Kokkinakisem (82. ATP).

Około godziny 14 (drugi mecz na kortach nr 10) swoje spotkanie rozpocznie Katarzyna Kawa, której również udało się przejść w Londynie przez kwalifikacje. Zagra z Kanadyjką Rebecca Marino (107. WTA).

Około 15.30 (trzecie spotkanie na kortach nr 17) rozpocznie tegoroczny Wimbledon Magda Linette, która w ubiegłym tygodniu odniosła najdziwniejszy sukces w swojej karierze. Polka i Serbka Aleksandra Krunić wygrały rywalizację deblistek na trawie w Eastbourne, wygrywając dwa ostatnie mecze walkowerem. W półfinale do gry nie przystąpiły Amerykanka Serena Williams i Tunezyjka Ons Jabeur. W finale Ukrainka Ludmyła Kiczenok i Łotyszka Jelena Ostapenko. W Londynie poznanianka zagra na początek Meksykanka Femanda Contreras Gomez (157. WTA).

Mecze z udziałem Polaków będą transmitowane na sportowych antenach Polsatu.

GAMROT WYGRAŁ W LAS VEGAS

Mateusz Gamrot zwyciężył w gali UFC Fight Night 208, która odbyła się w hali UFC Apex w Las Vegas. 31-letni Polak w bitwie wieczoru w wadze lekkiej pokonał 25-letniego Ormianina Armana Carukjana, jednogłośnie werdykt sędziów (48:47, 48:47, 48:47).

– Ciężka walka, Arman to wysokiej klasy wojownik nowej generacji. Chce teraz walczyć z Justinem Gaethje, najbardziej brutalnym zawodnikiem w naszej dywizji – powiedział Gamrot. **Jack**



FOT. PAWEŁ WIŚNIEWSKI

MAYWEATHER I MCGREGOR ZNOWU SPOTKAJĄ SIĘ W RINGU

Byli posiadacz pięciodystrybucyjnego pasa w boksie zawodowym Floyd Mayweather i były dwudziesty mistrz UFC Conor McGregor mogą ponownie się spotkać w ringu. Według Fight Hype, już rozmawiają o rewanżu.

45-letni Mayweather zarobi ponad 100 milionów dolarów, jeśli strony zgodzą się na walkę. McGregor nie jest przeciwny takiemu rozwiązaniu i napisał nawet na Instagramie pod zdjęciem z Mayweatherem: „Zgadzam się”.

Przypomnijmy, że McGregor i Mayweather stoczyli swoją pierwszą walkę w 2017 roku. Wtedy Amerykanin wygrał przez techniczny nokaut w dziesiątej rundzie i zarobił miliard dolarów. **Jack**

DWA MEDALE BIAŁO-CZERWONYCH NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA

Katarzyna Wasick (24,18 sek.) zdobyła srebrny medal pływackich mistrzostw świata w Budapeszcie w wyścigu na 50 metrów stylem dowolnym. Triumfowała Szwedka Sarah Sjöström (23,98 sek.), a trzecie miejsce zajęła Kubańczyka Erika Brown (24,38 sek.).

Reprezentacja Polski zakończyła zawody w Budapeszcie zdobyciem dwóch medali. Wcześniej po brała w wyścigu na 50 metrów stylem grzbietowym sięgnął Ksawery Masiuk. Polak (24,49 sek.) dojechał do mety jako trzeci. Lepsi od niego okazali się Amerykanie Justin Ress i Hunter Armstrong (24,14 sek.). **WW**

MKOl POZBAWIŁ EBA ORGANIZACJI KWALIFIKACJI DO IGRZYSK 2024



MKOl odebrał fiiA prawo do kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich 2024 w Paryżu.

„W interesie sportowców i środowiska bokserskiego, Zarząd MKOl zdecydował, że eliminacje bokserskie do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu 2024 nie będą odbywać się

pod nadzorem Międzynarodowego Związku Bokserskiego. Decyzja jest spowodowana problemami IBA w zarządzaniu, systemie sędziowania, a także uzależnieniem finansowym organizacji od Gazpromu” – zakomunikował MKOl w oświadczeniu. **Jack**

PŁYWACZKA SYNCHRONICZNA USA STRACIŁA PRZYTOMNOŚĆ W MŚ

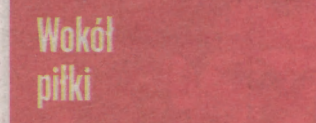
FINA zabroniła amerykańskiej pływaczki synchronicznej Anicie Alvarez udziału w finale Mistrzostw Świata w Pływaniu w Budapeszcie po tym, jak straciła ona przytomność podczas realizacji wolnego programu solo w finale MŚ.

Decyzja ta została podjęta wspólnie przez trzech przedstawicieli komisji medycyny sportowej FINA, dyrektora wykonawczego FINA, lekarza kadry USA, lidera zespołu USA oraz prezydenta Federacji Pływania Artystycznego USA. **Jack**

MKOl DAŁ ZGODĘ NA WYSTĘPY SPORTOWCÓW TRANSPŁCIOWYCH

MKOl. pozwolił federacjom sportowym samodzielnie określić procedurę dopuszczania sportowców transpłciowych do zawodów.

– To bardzo trudny temat, trudna sytuacja. Musimy znaleźć równowagę. Wierzymy, że każdy konkretny sport, każda dyscyplina wie lepiej, czy osoba trans ma szansę na przewagę. Przyznajemy, że będziemy krytykować, to nieuniknione, ale musimy znaleźć równowagę – powiedział dyrektor ds. komunikacji MKOl, Mark Adams. **Jack**



GRACZ UNITED POZOSTANIE W ARESZCIE

Skrzydłowy Manchesteru United, Mason Greenwood, pozostanie w areszcie, oczekując na dochodzenie w sprawie komego gwałtu. 20-letni piłkarz został zatrzymany na początku 2022 roku. Jest podejrzany o gwałt, napaść, zaloty seksualne i groźby śmierci wobec swojej dziewczyny po publikowaniu dowodów na Instagramie.

Według „Manchester Evening News”, sąd odrzucił prośby prawników Greenwooda o zwolnienie piłkarza.

„Po wczorajszym przesłuchaniu 20-letni mężczyzna aresztowany pod zarzutem gwałtu, napaści i groźby śmierci w niedzielę 30 stycznia 2022 r. pozostaje na kaucji. Ponieważ wyniki rewizji kauzy nie mają wpływu na przebieg śledztwa, policja Greater Manchester nie udzieli dalszego wznowienia w tej sprawie, dopóki podejrzany nie zostanie oskarżony lub zwolniony bez dalszych działań” – stwierdził sąd w oświadczeniu. **Jack**

Ria UELME GRAŁ Z MARADONĄ I MESSIM

Były pomocnik Argentyny Juan Roman Riquelme szczyci się grą z Lionelem Messim i Diego Maradoną.

– To było niesamowite, miałem szczęście jako piłkarz. Miałem szczęście grać z Maradoną i Messim. Próbowałem zrobić wszystko, co mogłem na boisku. To dla mnie największy zawód w historii mojego futbolu. Bardzo łatwo byłoby mi grać obok nich. Z Messim miałem szczęście grać w reprezentacji na Igrzyskach Olimpijskich w 2008 roku. Wie, że bardzo go kocham, a on kocha mnie. Rozmawialiśmy dość często, czasami bardzo szybko. Naprawdę nam się to podobało – cytuję Riquelme TyCSports.

W 1996-97 roku pomocnik grał z Maradoną dla Boca Juniors, a z Messim grali razem w reprezentacji Argentyny do 2009 roku. **Jack**

PRZEJMUJĄCY TWEET O WOJNIE

Ruslan Malinowski, piłkarz reprezentacji Ukrainy i Atalanty Bergamo, stara się, aby świat nie zapomniał o wojnie z Rosją. Opublikował na Twitterze mapę alarmów przeciwlotniczych, które rozbrzmiały wprawie całej Ukrainie rankiem 25 czerwca.

„Tej nocy z Białorusi wystrzelono 24 pociski. (...) Módlcie się dalej o pokój. Z terrorystami” – podpisał zdjęcie 29-latek. **Jack**



FOT. AA/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Biało-Czerwoni demoluja i już zapewnili sobie udział w turnieju finałowym LN



FOT. KAMILA DĄBROWA / POLSKA PRESS

Drużyna Nikoli Grbicia w trzecim turnieju Ligi Narodów pokaże się polskiej publiczności w gdańskiej Ergo Arenie

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Polacy demoluja rywali i są już pewni udziału w turnieju finałowym Ligi Narodów.

Po siedmiu meczach Ligi Narodów Biało-Czerwoni pod wodzą serbskiego trenera Nikoli Grbicia plasują się na drugim miejscu! Lepszą - i to tylko jednym setem - mistrzowie olimpijscy,

Francuzi. Podczas drugiego turnieju Ligi Narodów nasi siatkarze pokonali Brazylię 3:1, Kanadę i Australię po 3:0. W hali Sofii stracili ledwie jeden set...

Mecz z Brazylią był rewanżem za finał ubiegłorocznej edycji. Obie drużyny poważnie potraktowały to wyzwanie, desygnując dogry praktycznie optymalne składy. Po przegranym spotkaniu z Polakami nastrój „Canarinhos” był niedo pozazdroszczenia.

Po niespełna 19 godzinach przerwy i wielkiej wygranej z ekipą z Ameryki Południowej, nasi siatkarze zmierzili się ze znacznie niżej notowaną Kanadą. Grbić zdecydował się na kilka zmian w wyjściowym składzie - w „szóstce” zabrakło Mateusza Bieńka, Bartosza Kurkai Aleksandra Śliwki, a na libero zamiast Pawła Zatorskiego pojawił się Jakub Popiwczak.

Starcie z zamykającymi tabelę Australijczykami również było bezwzględnie historią. Od początku Biało-Czerwoni kontrolowali przebieg wydarzeń, a rywale obejmowali prowadzenie najwyżej jednym punktem tylko na początku pierwszego i trzeciego seta. Polacy wykonali 45 skutecznych ataków, przy zaledwie 27 rywali.

Bilans Polaków to sześć zwycięstw w siedmiu występach Ligi Narodów. W pierwszej serii gier, w dniach 7-12 czerwca w Ottawie, pokonali Argentynę, Bułgarię i Francję, ale przegrali z Włochami.

Kolejny turniej odbędzie się w Ergo Arenie w Gdańsku w dniach 5-10 lipca, a rywalami Polaków będą: Iran, Chiny, Holandia i Słowenia.

Turniej finałowy z udziałem ośmiu drużyn zaplanowano w Bolonii w dniach 20-24 lipca. Tytułu broni reprezentacja Brazylii, która w finale pokonała Polskę 3:1. Podium uzupełnili Francuzi, którzy w meczu o trzecie miejsce wygrali ze Słowenią 3:0.

Mistrzowskie bieganie w Eugene

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Nieziemskie bieganie w Eugene. Rekord świata Sydney McLaughlin na płotkach. Czas nacheeseburgera.

Podczas mistrzostw USA (jednocześnie kwalifikacji do MŚ 2022), które odbywają się w Eugene, w stanie Oregon, mistrzyni olimpijska Sydney McLaughlin ustanowiła rekord świata w biegu na dystansie 400 metrów przez płotki czasem 51.41. Poprzedni

również należał do tej zawodniczki i był gorszy o 0.05 sekundy.

7 sierpnia McLaughlin skończyła ledwie 23 lata, a już jest dwukrotną mistrzynią olimpijską (400 m pł. i 4x400 m), mistrzynią świata (4x400 m) i dwukrotną rekordzistką świata (400 m pł.). - Mistrzostwa w Eugene są niesamowite. Za każdym razem, gdy tu przyjeżdżam czuję, że wydany się coś wspaniałego. A teraz marzę zjeść coś innego, nie tylko warzywa. Marzę ocheeseburgerze, naleśnikach z czekoladą - powiedziała Sydney.

Na tych samych zawodach Fred Kerley uzyskał zia lepszy w tym roku wynik na świecie w biegu na 100 metrów. Wpółfinale uzyskał 9.76, co jest szóstym czasem w historii tej konkurencji. Wicemistrz olimpijski Tokio wygrał finał w czasie 9.77, co zapewniło mu udział w MŚ.

Kwalifikacje uzyskali następni na mecie - Marvin Bracey - 9.85 i Trayvon Bromell - 9.88.

W finale nie pobięł Christian Coleman, który w półfinale uzyskał 9.87. Jako obrońca tytułu z 2019 roku, ma jednak zagwarantowany start w MŚ.

Zaczyna się festiwal organowy w Słupsku. Plan koncertów

Anna Czerny-Marecka
Muzyka

30 czerwca rozpoczyna się 39. Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Słupsku. Do 4 sierpnia usłyszymy łącznie sześć koncertów o bardzo różnorodnym charakterze.

Wydarzenie organizowane jest przez Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Festiwal finansuje Miasto Słupsk i Samorząd Województwa Pomorskiego.

Melomani będą mogli uczestniczyć w sześciu koncertach, które odbędą się w kościele pw. Najświętszej Marii Panny i kościele pw. św. Jacka. Podobnie jak w poprzednich latach, zapraszamy w czwartki o godzinie 19.15. Na wszystkie koncerty wstęp wolny - informuje Joanna Kubacka z STSK.

Koncert inauguracyjny odbędzie się 30 czerwca w kościele Mariackim o godzinie 19.15. Na program pierwszej części wieczoru złoży się recital organisty Jana Mrocza, który wykona utwory organowe m.in. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego i Cesarza Francka. W drugiej części zabrzmi Msza diecieja, oratoryjna kompozycja współczesnego angielskiego kompozytora Johna Ruttera. Wezmą w niej udział soliści: Marzena Ostrowska - sopran, Adam Szramski - baryton, połączone chóry: Chór ZNP Academia Mu-



Na koncercie inauguracyjnym festiwalu na organach zagra Jan Mroczek

sica i Młodzieżowy Chór Kan-tele z ILO w Słupsku przygotowany przez Jolantę Otwinowską oraz orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara. Całością będzie dyrygował Maciej Banachowski. Koncert opatrzy słowem Andrzej Zborowski.

Kolejne koncerty

7 lipca, kościół św. Jacka. Wykonawcy: Manuele Barale (Włochy) - organy, duet harfowy Beata Tamowicz-Kamińska i Juliusz Wesołowski. W programie: utwory m.in. Jana Sebastiana Bacha, Ottorino Respighi'ego, Cesarza Francka, Enriague Granadosa i Marcela Tourniera.

14 lipca, kościół NMP. Sacrum po góralsku. Wykonawcy: Marek Stefański - organy, Kapela Góralska Jaska Kubika z Krościenka n. Dunajcem, Piotr Cyrwus - aktor. W programie: utwory oparte na folklorze góralskim.

21 lipca, kościół św. Jacka. Wykonawcy: Eugenio Maria Fagiani (Włochy) - organy, Kwartet Phantasy Group. W programie: utwory m.in. Jana Sebastiana Bacha, Marco Enrico Bossiego, Gaetano Valentiego, Giovanniego Morandi, Wolfganga Amadeusza Mozarta

28 lipca, kościół NMP. Wykonawcy: Jakub Lebioda - organy, Koncertowa Orkiestra

Dęta Power of Winds, Klau-diusz Jania - dyrygent. W programie: utwory m.in. Giuseppe Verdiego, Franciszka Schuberta, Georga Friedricha Haendla, Marca-Antoine'a Charpentiera, Charlesa Marii Widora.

4 sierpnia, kościół św. Jacka. Wykonawcy: Bogusław Grabowski - organy, Męski Zespół Kalophoniaz Lwowa, Taras Grudovij - dyrygent (Ukraina). W programie: muzyka cerkiewna Ukrainy - utwory m.in. Dymitra Stiepanowicza Bortniańskiego, Mykoli Łysenki i ks. Mychajła Werbyckiego oraz Paula Siefert, Andrzeja Rohaczewskiego, Jana Sebastiana Bacha.

© ®

INFORMATOR

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 2219436;

PKS 59 842 4256;

dyżurny ruchu 59 8437110;

MZK Słupsk 59 848 9300;

Lębork: PKS 598621972;

MZK 59 8621451;

Bytów: PKS 59822 22 38;

Człuchów: PKS 598342213;

Miastko: PKS 598572149.

DIŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4.

tel. 59 8424957

Ustka

REMEDIUM, ul. Kardynała Wyszyńskiego 1b, tel.: 598146969

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,

ul. Ks. dr. Bernarda Sychty 3

Miastko

WRACAM DO ZDROWIA, ul. Dworcowa 3, tel.: 59 8575155

Człuchów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Szczecińska 13, tel.: 59 8343142

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny

im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków,

informacja telefoniczna 598460100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny,

ul. Mickiewicza 12,

tel. 598 146968;

Poradnia Zdrowia POZ,

ul. Kopernika 18,

tel. 598 14 6011;

Pogotowie Ratunkowe - 59 8147009

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 5982285 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 598343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 8622477

WAŻNE

Słupsk:

Poica 997, ul. Reymonta,

tel. 598480645;

Pogotowie Ratownicze 999:

Straż Miejska 986; 598433217;

Straż Gminna 598485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986:

Ustka 598146761; 697696498;

Bytów 598222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kala, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 8428196, 601928600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59842 8495, 604434441. Winda i baldachim przy grobie.

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59842 98 91, 601663796.

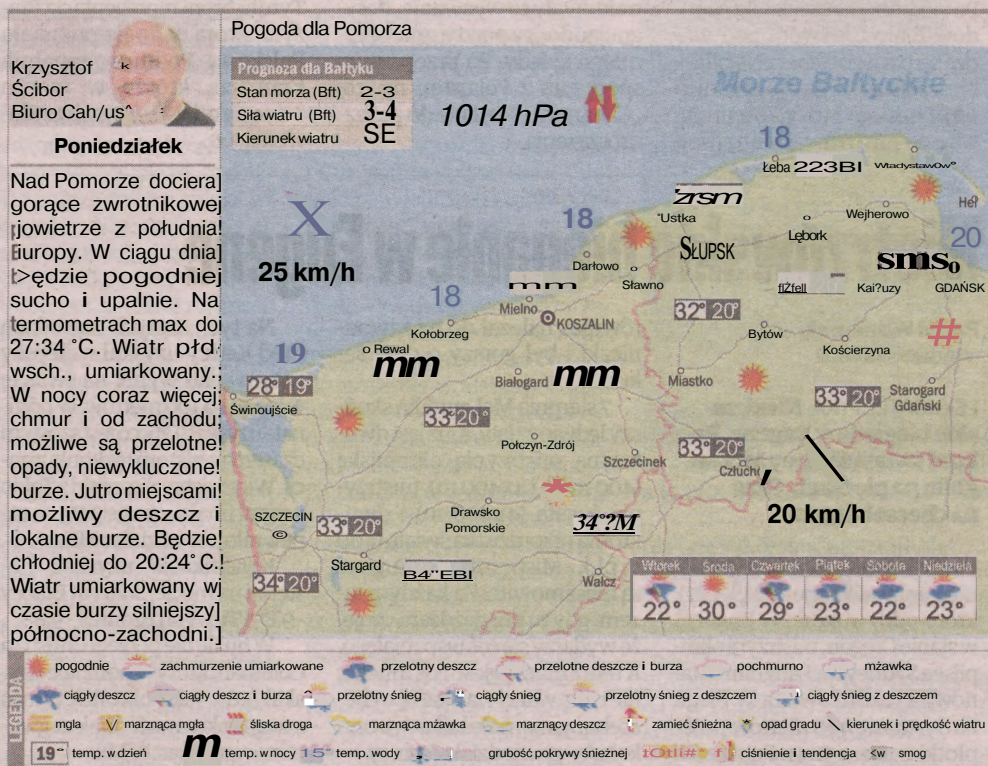
Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3 A, tel. 502525 005 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa

POGODA



Krzyżówka panoramiczna

zaczynamy od niego

szalas owczarzy

sole-nizant z 6 czerwca

miasto na Węgrzech

wódka z sokiem

Winslet lub Bush

nauczycielka w gwarze uczniów

Al, aktor („Ojciec chrzestny”)

Clive, aktor

książę na Rusi

stolica kraju fioraów

12

gra w karty krów do obory

uczestnik najdłuższego biegu sportowego

14

zaprawa sportowa

stałe stanowisko pracy

bałtyckie kąpielisko

skóra na cholewki

proszek ao ksero

strój księdza

10

patronka stolicy Grecji

bieg sprawy

projekt

13

osad w czajniku

egipska rzeka

nie prze-wodzi prądu

Robert, aktor z filmu „Ronin”

imię Urbańskiej, aktorki

wyspa Pene-i’py

do roz-wiązania z matematyki

7

pod-niebny rejs

rodzaj werandy

3

bunt szlachty przeciw królowi

dawny zawadiaka, awanturnik

1

dwuzłotówka krzew owocowy

do pieczętowania listów

Bridges z serialu

4

V\$miechni) się!

Przy barze siedzi mężczyzna i sączy drinka. Na stołku obok kobieta z lampką wina w ręku.
– Ilekroć się pani do mnie uśmiecha, mam ochotę zaprosić panią do siebie.
– Pan mi pochlebia...
– Ależ skąd...

11

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Z

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) Artur, dziennikarz i artysta kabaretowy (6).
B) naczynie praczeki (5).
C) powieść Reymonta z Boryną (6).
D) zły duch, czart (5).
E) stan zachwyty, uniesienia (7).
F) pasjonat, zapaleniec (7).
G) część naboju (5).
H) drapieżnik z sawanny (5).
I) miernik inteligencji (6).
J) szwajcarski reformator religijny (3,6).
K) nieduże zagranie piłkarza (4).
L) mroźny miesiąc (4).
Ł) jezioro na Wybrzeżu Słowińskim (6).
M) kubański taniec ludowy (5).

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

47

48

49

50

51

52

53

54

55

56

57

58

59

60

61

62

63

64

65

66

67

68

69

70

71

72

73

74

75

76

77

78

79

80

81

82

83

84

85

86

87

88

89

90

91

92

93

94

95

96

97

98

99

100

101

102

103

104

105

106

107

108

109

110

111

112

113

114

115

116

117

118

119

120

121

122

123

124

125

126

127

128

129

130

131

132

133

134

135

136

137

138

139

140

141

142

143

144

145

146

147

148

149

150

151

152

153

154

155

156

157

158

159

160

161

162

163

164

165

166

167

168

169

170

171

172

173

174

175

176

177

178

179

180

181

182

183

184

185

186

187

188

189

190

191

192

193

194

195

196

197

198

199

200

201

202

203

204

205

206

207

208

209

210

211

212

213

214

215

216

217

218

219

220

221

222

223

224

225

226

227

228

229

230

231

232

233

234

235

236

237

238

239

240

241

242

243

244

245

246

247

248

249

250

251

252

253

254

255

256

257

258

259

260

261

262

263

264

265

266

267

268

269

270

271

272

273

274

275

276

277

278

279

280

281

282

283

284

285

286

287

288

289

290

291

292

293

294

295

296

297

298

299

300

301

302

303

304

305

306

307

308

309

310

311

312

313

314

315

316

317

318

319

320

321

322

323

324

325

326

327

328

329

330

331

332

333

334

335

336

337

338

339

340

341

342

343

344

345

346

347

348

349

350

351

352

353

354

355

356

357

358

359

360

361

362

363

364

365

366

367

368

369

370

371

372

373

374

375

376

377

378

379

380

381

382

383

384

385

386

387

388

389

390

391

392

393

394

395

396

397

398

399

400

401

402

403

404

405

406

407

408

409

410

411

412

413

414

415

416

417

418

419

420

421

422

423

424

425

426

427

428

429

430

431

432

433

434

435

436

437

438

439

440

441

442

443

444

445

446

447

448

449

450

451

452

453

454

455

456

457

458

459

460

461

462

463

464

465

466

467

468

469

470

471

472

473

474

475

476

477

478

479

480

481

482

483

484

485

486

487

488

489

490

491

492

493

494

495

496

497

498

499

500

501

502

503

504

505

506

507

508

509

510

511

512

513

514

515

516

517

518

519

520

521

522

523

524

525

526

527

528

529

530

531

532

533

534

535

536

537

538

539

540

541

542

543

544

545

546

547

548

549

550

551

552

553

554

555

556

557

558

559

560

561

562

563

564

565

566

567

568

569

570

571

572

573

574

575

576

577

578

579

580

581

582

583

584

585

586

587

588

589

590

591

592

593

594

595

596

597

598

599

600

601

602

603

604

605

606

607

608

609

610

611

612

613

614

615

616

617

618

619

620

621

622

623

624

625

626

627

628

629

630

631

632

633

634

635

636

637

638

639

640

641

642

643

644

645

646

647

648

649

650

651

652

653

654

655

656

657

658

659

660

661

662

663

664

665

666

667

668

669

670

671

672

673

674

675

676

677

678

679

680

681

682

683

684

685

686

687

688

689

690

691

692

693

694

695

696

697

698

699

700

701

702

703

704

705

706

707

708

709

710

711

712

713

714

715

716

717

718

719

720

721

722

723

724

725

726

727

728

729

730

731

732

733

734

735

736

737

738

739

740

741

742

743

744

745

746

747

748

749

750

751

752

753

754

755

756

757

758

759

760

761

762

763

764

765

766

767

768

769

770

771

772

773

774

775

776

777

778

779

780

781

782

783

784

785

786

787

788

789

790

791

792

793

794

795

796

797

798

799

800

801

802

803

804

805

806

807

808

809

810

811

812

813

814

815

816

817

818

819

820

821

822

823

824

825

826

827

828

829

830

831

832

833

834

835

836

837

838

839

840

841

842

843

844

845

846

847

848

849

850

851

852

853

854

855

856

857

858

859

860

861

862

863

864

865

866

867

868

869

870

871

872

873

874

875

876

877

878

879

880

881

882

883

884

885

886

887

888

889

890

891

892

893

894

895

896

897

898

899

900

901

902

903

904

905

906

907

908

909

910

911

912

913

914

915

916

917

918

919

920

921

922

923

924

925

926

927

928

929

930

931

932

933

934

935

936

937

938

939

940

941

942

943

944

945

946

947

948

949

950

951

952

953

954

955

956

957

958

959

960

961

962

963

964

965

966

967

968

969

970

971

972

973

974

975

976

977

978

979

980

981

982

983

984

985

986

987

988

989

990

991

992

993

994

995

996

997

998

999

1000

N) kuzyn strusia z pampasów (5).
O) drzewo liściaste podmokłych obszarów (5).
P) dawny taniec dworski (6).
R) narodowy epos hinduski (8).
S) sąsiad Norwega (5).
T) uczucie żalu wywołane rozłąką (8).
U) mrzonka, iluzja (6).
W) prymitywne łóżko (4).
Z) niewielki kuzyn kraski (9).
Ż) afrykańska papuga popielata (4).

Krzyżówka z hasłem

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

46

47

48

49

50

51

52

53

54

55

56

57

58

59

60

61

62

63

64

65

66

67

68

69

70

71

72

73

74

75

76

77

78

79

80

81

82

83

84

85

86

87

88

89

90

91

92

93

94

95

96

97

98

99

100

101

102

103

104

105

106

107

108

109

110

111

112

113

114

115

116

117

118

119

120

121

122

123

124

125

126

127

128

129

130

131

132

133

134

135

136

137

138

139

140

141

142

143

144

145

146

147

148

149

150

151

152

153

154

155

156

157

158

159

160

161

162

163

164

165

166

167

168

169

170

171

172

173

174

175

176

177

178

179

180

181

182

183

184

185

186

187

188

189

190

191

192

193

194

195

196

197

198

199

200

201

202

203

204

205

206

207

208

209

210

211

212

213

214

215

216

217

218

219

220

221

222

223

224

225

226

227

228

229

230

231

232

233

234

235

236

237

238

239

240

241

242

243

244

245

246

247

248

249

250

251

252

253

254

255

256

257

258

259

260

261

262

263

264

265

266

267

268

269

270

271

272

273

274

275

276

277

278

279

280

281

282

283

284

285

286

287

288

289

290

291

292

293

294

295

296

297

298

299

300

301

302

303

304

305

306

307

308

309

310

311

312

313

314

315

316

317

318

319

320

321

322

323

324

325

326

327

328

329

330

331

332

333

334

335

336

337

338

339

340

341

342

343

344

345

346

347

348

349

350

351

352

353

354

355

356

357

358

359

360

361

362

363

364

365

366

367

368

369

370

371

372

373

374

375

376

377

378

379

380

381

382

383

384

385

386

387

3

C o ciekawe, Franciszek wcześniej już sam wspominał o swojej ewentualnej abdykacji. Chwalił nawet Benedykta XVI za odważną decyzję postępowanie zgodnie z własnym sumieniem. „Papież Benedykt XVI dał nam wielki przykład, kiedy Pan pozwolił mu zrozumieć, jaki krok powinien podjąć” – mówił Ojciec Święty.

Papież choruje

86-letni Franciszek ma coraz większe problemy ze zdrowiem. Ostatnio coraz częściej porusza się na wózku inwalidzkim, ponieważ cierpi na gonartrozę, czyli zwyrodnienie stawu kolanowego. Na początku maja papież przeszedł nawet zabieg tzw. infiltracji kolana.

Papież cierpi na tzw. chorobę zakonnic. „To dolegliwość, którą kiedyś nazywano »bólem zakonnic«, ponieważ zakonnice tak często modliły się na kolanach, że od tego chorowały” – tak podczas audyencji 25 kwietnia papież Franciszek komentował swoje problemy z poruszaniem się. Najczęściej choroba spowodowana jest częstym klękaniem (nadmierny nacisk na kaletkę) i ma charakter przewlekły.

„Lekarze powiedzieli, że to się przytrafia ludziom starszym, więc nie wiem, dlaczego i mnie to spotkało” – zażartował Franciszek w styczniu podczas środowej audyencji generalnej.

Papieskie zdrowie ma jednak przełożenie także na politykę. Z powodu dolegliwości papież nie pojawił się bowiem na procesji Bożego Ciała i nie odprawił mszy świętej. Co więcej, tuż przed świętem, 10 czerwca, ogłoszono, że z powodu choroby papież przełoży podróż do Demokratycznej Republiki Konga i Sudanu Południowego, planowaną na początek lipca. 12 czerwca papież, w trakcie spotkania z wiernymi na południowej modlitwie Anioł Pański na placu św. Piotra, przeprosił wiernych z tych krajów i obiecał swój przyjazd w „innym czasie”. Miała to być odpowiedź na plotki o przełożeniu wizyty z powodów „dyplomatycznych”, nie zaś zdrowotnych. Co nie znaczy, że przy odwołaniu wizyty nie wzięto pod uwagę sprawy bezpieczeństwa.

Papiei i wojna

Polityka to kolejne zmartwienie papieża. Wciąż spada nań krytyka za słowa wypowiedziane w kontekście wojny w Ukrainie, o „szczękanii pod drzwiami Rosji przez NATO”, i wyrażenie niechęci spotkania z Władimirem Putinem. Deklarację taką złożył w maju w wywiadzie dla włoskiego dziennika „Conioredelia Sera”. Przyznał wtedy, że wciąż czeka na odpowiedź Putina i obawia się, że nie chce on teraz tego spotkania. „Najpierw muszę



FOT. HANDOUT/AP/EAST NEWS

Z powodu dolegliwości zdrowotnych papież nie pojawił się na procesji Bożego Ciała i nie odprawił mszy świętej, odwołano też wizytę Franciszka w Afryce

LAWINĄ KŁOPOTÓW PAPIEŻA FRANCISZKA

Pod koniec pierwszej dekady swojego pontyfikatu Franciszek stanął przed wielkimi problemami. Coraz głośniejsze mówi się też o jego ustąpieniu

Mariusz Grabowski

pojechać do Moskwy, muszę spotkać się z Putinem. Ale ja też jestem księdzem, co mogę zrobić?” – mówił Franciszek.

Słowa te nie zostały pozytywnie przyjęte w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Bardziej wyrozumieli byli mieszkańcy Zachodu, np. Włosi. Tak myśli bowiem wielu tamtejszych polityków i duchownych. Np. włoscy watykanieści w większości bronią papieża, przekonani, że pokazuje on w ten sposób „realne” oblicze chrześcijaństwa w przypadku wojny. Pojawiły się nawet opinie, że papież kontynuuje politykę zagraniczną Waty-

kanu z lat 60. i 70., absolutnie prosowieckiej i ignorującej interesy ludzi w krajach komunistycznych. Tospory kryzys wizerunkowy papieża i Kościoła.

Z kolei w wywiadzie dla „La Stampa” Franciszek znów użył niezręcznych sformułowań.

Wyraził się, że konflikt w Ukrainie został „być może w jakiś sposób sprowokowany” lub przynajmniej nie przeszkodziło w tym, by do niego doszło. Jednocześnie papież wyraził nadzieję na spotkanie z patriarchą Cyrylem, głową Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego we wrześniu, w Kazachstanie.

„Ostpolitik” Franciszka i jej skutki nakładają się na jego kłopoty w samym Kościele. Głównie z tendencjami progresywnymi w Kościele niemieckim, gdzie trwa tzw. Droga synodalna, ewidentnie niezgodna z teologiczną i etyczną doktryną katolicką (postulaty zniesienia celibatu, kapłaństwo kobiet, afirmacja LGBT, ideologiczny ekologizm).

Zbuntowani Niemcy

Papież Franciszek już w 2019 r. zaapelował o jedność niemieckich katolików z Kościołem powszechnym. W skierowanym do nich liście Franciszek przypominał zasługi niemieckich świętych iteologów, starania ekumeniczne, a także charytatywną hojność niemieckich parafii, stwierdzając jednocześnie postępującą „erozję wiary”.

W czerwcu 2021 r. papież Franciszek przyjął jednak na audyencji przewodniczącego niemieckiego episkopatu, związanego z Droga synodalną bpa Georga Bätzinga. Hierarcha zdał relację ze spotkania na stronie Konferencji Episkopatu Niemiec. „Szczegółowo poinformowałem papieża o statusie Drogi synodalnej i wyjaśniłem, że pogłoski, że Kościół w Niemczech chce iść własną drogą, nie są prawdziwe” – powiedział.

Najwidoczniej nie przekonał tym Franciszka. W kwietniu 2022 r. kardynał Kurt Koch, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, potwierdził poraż kolejny zaniedbanie papieża Franciszka postulatami niemieckiej Drogi synodalnej. „Mam wielką nadzieję, że biskupi niemieccy będą się jedynie bronić, ale naprawdę podejmą dialog” – przyznał kard. Koch.

Sprawy wewnętrzne

Ale i wśród kościelnych konserwatystów, którzy postrzegają papieża przez pryzmat jego „teologii wyzwolenia”, nie brakuje słów krytyki. Zwłaszcza po ukończonej przez Franciszka reformy Kurii Rzymskiej. W tym roku, w uroczystości św. Józefa, została ogłoszona nowa Konstytucja apostolska o Kurii Rzymskiej oraz jej służbie Kościołowi i światu „Praedicate evangelium”, która weszła w życie 5 czerwca. Nowa Konstytucja nadaje Kurii strukturę bardziej misyjną, tak aby w coraz większym stopniu służyła Kościołowi lokalnym i ewangelizacji. Dykasteria ds. Ewangelizacji i Papieska Rada ds. Nowej Ewangelizacji zostaną połączone, a jej prefektem będzie papież.

Połączono Dykasterię ds. Ewangelizacji (dawną Kongregację Ewangelizacji Narodów) i Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. Powstała również Dykasteria ds. Posługi

Miłosierdzia, reprezentowana przez Urząd Dobroczynności Apostolskiej, która otrzymuje bardziej znaczącą rolę w Kurii. „Dykasteria ds. Posługi Miłosierdzia, zwana też Urzędem Dobroczynności Apostolskiej, jest szczególnym wyrazem miłosierdzia i wychodząc od opieki nad rzecz ubogich, słabych i wykluczonych (...) prowadzi we wszystkich częściach świata dzieło pomocy i wsparcia dla nich w imieniu Papieża Rzymskiego” – czytamy w dokumencie.

Wedle krytyków reformy jest ona jedynie zmianą strukturalną, przeszerwowaniem watykańskich urzędników, która nic nie zmieni w funkcjonowaniu Watykanu. Konserwatyści wciąż pamiętają papieżowi „Traditionis custodes”, motu proprio z lipca 2021 r., w którym ogranicza możliwość korzystania z tzw. liturgii przedsoborowej. Zniósłbym samym uprawnienia udzielone przez swoich poprzedników, a w szczególności przez Benedykta XVI, który w motu proprio „Summorum Pontificum” udostępnił wszystkim liturgię starego typu.

Odejdzie czy nie?

Wróćmy do spekulacji o abdykacji głowy Kościoła. W sierpniu Franciszek zamierza odwiedzić włoskie miasto L'Aquila, gdzie w 2009 r. miało miejsce katastrofalne trzęsienie ziemi. To natychmiast podsycało plotki, że zamierza zrezygnować ze swojego urzędu. W L'Aquila znajduje się bowiem grób papieża Celestyna V, który w XIII w. abdykował. Przed swoją abdykacją grób Celestyna odwiedził także Benedykt XVI.

Wedle niektórych watykanistów o ewentualnej abdykacji może także świadczyć liczba nowych nominacji w Watykanie. Franciszek mianował w maju 21 nowych kardynałów, z których 16 wejdzie do grona kardynałów-elektorów. Część kardynałów, których wybrał Franciszek, to osoby, które podzielają jego poglądy na kształt Kościoła. Zdaniem ekspertów Franciszek przygotowuje ten sposób swoich następców. Konstytucja, podczas której nominacji otrzymają godność kardynała, odbędzie się 27 sierpnia.

W ostatnią środę Franciszek odniósł się do spekulacji o odejściu z urzędu. Zapytany przez goszczących u niego biskupów brazylijskich o swój stan zdrowia, papież odpowiedział, że mimo pewnych problemów rezygnacja „nie przychodzi mu na myśl”. „Chcę wypełniać moją misję tak długo, jak Bóg na to pozwoli” – zacytował słowa Ojca Świętego abp Porto Velho Roque Paloschi.

Słowa te niczego nie przesądziły. Natychmiast pojawiły się opinie, że słowa papieskie to jedno, a to, co czyni, to coś zupełnie innego.

Rośnie popyt na „0” alkoholu

Agnieszka Jednińska
Polska

„Alkohole 0” to jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się w tej chwili gałęzi handlu. Zdaniem ekspertów popyt wzrósł nawet o 20 procent względem ubiegłego roku.

Na hasło piwo bezalkoholowe nie jeden smakosz chmielowego trunku postuka się w głowę? Co dopiero na widok wina, musującego prosecco, czy whisky w tej wersji. A tych wynalazków przybywa, podobnie jak smakoszy, którzy po takie właśnie trunki sięgają. I choć „alkohol bez alkoholu” to językowy oksymoron nie ma na te produkty lepszego określenia. Nieprzejmują się tym producenci i importerzy alkoholu, którzy coraz częściej wprowadzają do swojej oferty właśnie alkohole „0%”, dzięki czemu klienci mają z czego wybierać, bo na sklepowych półkach takie produkty zajmują coraz więcej miejsca.

konie, czy na basenie. Konieczność z kolorowymi drinkami w dłoni. Dla jednych jest to zimne piwo, dla innych drink z parasolką, a jeszcze dla kogoś innego lampka czerwonego wina. Niestety zawarte w tych napojach procenty uderzają do głowy (w upalny dzień szczególnie) niejednokrotnie prowadząc do tragicznych konsekwencji. Polska przoduje w ilości wypijanego alkoholu, każdego roku przebieżają statystyki wypadków spowodowanych przez pijanych. Jednak producenci i sprzedawcy przyznają, że choć nadal najpopularniejsze są tradycyjne trunki z alkoholem (króluje piwo) to ich wersja bez procentów zyskuje amatorów. Potakiem bezalkoholowe wynalazki sięgają osoby, które chcą lub muszą zrezygnować z alkoholu, ale nie chcą zadowalać się wodą mineralną, czy zwykłym napojem gazowanym.

Koniak na ciśnienie, piwo na nerki
Lekarze i dietetycy od kilku lat grzmiały, że alkohol nie przynosi żadnych korzy-



FOT. JED

Półki z trunkami bezalkoholowymi zajmują coraz więcej miejsca w sklepach

ści zdrowotnych i jest zwyczajnie szkodliwy. Nadal pokutują jednak mity, które jeszcze na początku tego wieku promowali nawet lekarze: lampka koniaku dla ciśnienia, czerwone wino dla anemików, piwo dla chorych na nerki. Alkohol zalecany

przez medyków nikogo nie szokował, mówiło się o dawce leczniczej. Współczesne badania udowadniają, że zdrowa dawka alkoholu nie istnieje, jednak wiele alkoholi ma w swoim składzie prozdrowotne składniki. Takim przykładem jest czerwone, wytrawne wino bogate w po-

lifenoły i witaminy, czy piwo, które jest bogate w witaminy z grupy B. I to właśnie względy zdrowotne są często przyczyną sięgania po bezalkoholowe wersje znanych trunków. Moda na zdrowy i aktywny styl życia wpływa na bezalkoholowe wybory Polaków.

Piwo bez alkoholu złe? Niekoniecznie

Alkoholowe trunki mają w sobie smak i procenty. A także dużo kalorii. W beزالkoholowych wersjach popularnych alkoholi jest przynajmniej o połowę mniej kalorii (1 g czystego etanolu to 7 kcal, a kieliszek wina, szklanka piwa i kieliszek wódki mają 16 getanolu) za to zachowuje wszystkie walory smakowe oryginalnego trunku. Jeszcze kilka lat temu, gdy rynek piw bezalkoholowych dopiero raczkował, piwo traciło na smaku, gdy pozbywano je alkoholu. Dziś technologia pozwala pozbyć się alkoholu bez wpływu na jego smak. A to sprawia, że ktoś alkohol nie powinien lub nie może pić może cieszyć się smakiem ulubionego trunku. I to bez konsekwencji jakie dają procenty. Trzeba jednak pamiętać, że nawet bezalkoholowe piwo może zawierać jego niewielkie, dopuszczalne ilości. Tak więc liczba wypitych puszek może mieć wpływ na naszą trzeźwość, o czym powinni pamiętać szczególnie kierowcy. ©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 3473512
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 3473512
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 598488103
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 914813367, fax 914334860

Nieruchomości

MIESZKANIA-WYNAJME

SZUKAM pokoju - domek. Koszalin, 663304622.

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ ziemię rolną do 1 hektara, 535-480-794.

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany 535-480-794.

0010521125

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstat-garaze.pl

AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

Środa
jest dla zdrowia

gp24.pl

POŚREDNICTWO

0010382225

OMEGA WYCENY OBRÓT

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11

tel. 59 841 44 20;
601 654 572;www.nieruchomosci.słupsk.pl
omega@nieruchomosci.słupsk.pl

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY WINYLOWE 609155327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNICTWO bez opłat wstępnych tel. 94/7170900.

DOCIEPLENIA.DOŚWIADCZONYCH, Umowa.Tel:505150021 Szczecin

FIRMA Algeco o ugruntowanej pozycji na rynku polskim i rozwijająca swój oddział w Szczecinie na ul. Kniewskiej zatrudni Magazyniera i Brygadzystę. Telefon kontaktowy: 882-355-497 email: Rekrutacja@algeco.com

FIRMA REMAX (KRAZ: 7765) oferuje pracę w Niemczech bez znajomości języka. Załadunek paczek kurierskich, sortowanie surowców wtórnych, pracownicy śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport. Od czerwca nowe, wyższe stawki. Premie do 250 euro. Tel. 727 010114 www.remax-praca.pl

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, pomocnik, spawacz: 601-218-955.

SPRZĄTANIE w godzinach nocnych 26 zł brutto - Koszalin 601808947

SPRZĄTANIE w godzinach nocnych 26 zł brutto - Koszalin 601808947

TRUSKAWKI. Zatrudnię do zbioru. Świeszyno, tel. 603-67-20-70.

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

ZAOPIEKUJ się Seniorom w Polsce! Gwarantujemy bezpieczną i legalną pracę od zaraz, z zamieszkaniem i wyżywieniem u Podopiecznego! Kontrakty dopasowane do doświadczenia Opiekuna/nki! Zgłoś się do nas już dziś! Promedica24 Tel. SZCZECIN -51776102, 514781657, KOSZALIN- 501357022, SŁUPSK - 509892644

ZATRUDNIMY murarzy, cieśli, operatorów żurawia. Praca Niemcy. Tel. 533-888-394

ŻEGLARZY jachtowych, sterników, instruktorów żeglarskiego, 502-655-522

0010517569

SENTIUM

Wyjść do pracy w opiece w Okresie wakacji i odnieść premię

300€

WEB

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

PSYCHOLOGIA

PSYCHOTERAPIA, 508-841-757.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe 502302147**CYKLINOWANIE** bezpyłowe 504308000**MALOWANIE** dachów 788-016-988**REMONTY** Od A do Z tel. 660-683-933

INSTALACyjNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TYLICZ k/Krynicy G. od 90 zł/os. w tym 2 posiłki. Promocja dla grup seniorów. Pok. z łaz. +TV, parking 18/471-13-86

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury roczne sprzedam tel. 785-188-999

KURKI odchowane 784 461566

Sprzedaż rocznych kur niosek-Tychowo, nr tel. 784-111-078

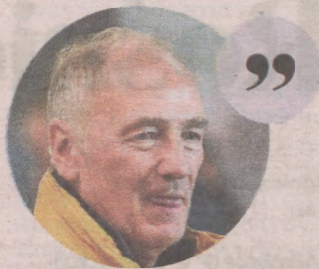
Towarzyskie

FAJNA Ewa, 571384625.

PAULA K-lin tel. 731589473

Ja przed godziną 10 rano to raczej nie funkcjonuję.
Późno chodzę spać i mam małe dziecko

Karol Strasburger w „Fakcie”. Fot. Mariusz Kapała



Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI KRZYŻÓWKA NR 97

Izabela Janachowska stawia na glamour
Celebrytka Izabela Janachowska jest żoną starszego od siebie o 27 lat milionera Krzysztofa Jabłońskiego. Para mieszka wraz z synem w warszawskim apartamencie. Niedawno pokazała go w internecie. „Cztery kąty Jabłońskich urządzone są w nowoczesnym, uzupełnionym elementami glamour stylu” – opisuje Pudelek.



Aleksandra Domańska nie zna się
Popularna aktorka dała swemu niedawno urodzonemu synowi na imię Ariel, ponieważ jest ono neutralne płciowo. „Co do wychowania gender neutral - nie znam się na tym i nie stosuję. Jeśli mój syneczek, dziedzic Ariel, zdecyduje sobie później inaczej - proszę bardzo” – tłumaczy na Instagramie.

Dorota Wellman: nie jest łatwo ze mną mieszkać
Popularna prezenterka rzadko mówi o swym życiu prywatnym. Ostatnio w portalu „Dzień dobry TVN” opowiedziała o swym mężu. Krzysztof Wellman jest fotografem, który od 40 lat dokumentuje na zdjęciach polskie produkcje filmowe. Dziennikarka twierdzi, że mąż nie ma z nią łatwo. -Inspiruje mnie mój mąż, który dzielnie znosi to, jaka jestem, a to nie jest łatwe. To tak, jakbym mieszkać z czarownicą i wampirem w jednym domu. Naprawdę, to jest trudne – stwierdziła. (GZL)
Fot. Sylwia Dąbrowa



Macierzyństwo TVP Kultura, 20:00
Dina żyje w małej gruzińskiej wiosce, w której naczelną wartością jest tradycja. Dziadek wybrał dla niej męża. Dina zakochuje się w Gegim i postanawia z nim uciec.

Inferno Polsat, 20:05
Profesor Langdon budzi się w jednym z florenckich szpitali. Z przerażeniem odkrywa, że ma amnezję. Znajduje w marynarce tajemniczy przedmiot i usiłuje rozwiązać zagadkę.

Miłość na Bora-Bora TVP 2, 20:10
Valentine uświadamia sobie, że jest zakochana w Jérémie, swoim wspólniku i najlepszym przyjacielu. Postanawia więc wykorzystać wyjazd służbowy na Bora-Bora i tam wyjawiać mu uczucie. Na miejscu czeka ją przykra niespodzianka.

Mama TVN 7, 22:15
Zafamany Jeffrey Desange zabija żonę, a córki – 3-letnią Victorię i roczną Lilly, porwya do leśnej chaty, aby je zamordować. Po latach poszukiwań brat Jeffreya odnajduje dziewczynki.

Konwój Polsat, 22:45
Sierżant Zawada, mający problem z alkoholem i narkotykami, dołącza do konwojentów, którzy mają przetransportować do szpitala psychiatrycznego przestępcę.

Poziomo:
3) „Nie bądź taki przebój” Kasi Sobczyk,
10) statek marynarki wojennej,
11) jednostka czasu w dziejach Ziemi,
12) człowiek nadmiernie uczuciowy, marzyciel,
14) polski port rybacki,
15) badanie składu substancji,
16) grecki bóg słońca, w promienistej koronie,
19) Gąbka z książek Stanisława Pagaczewskiego,
23) trunek z czasów Zagłady z dużą ilością alkoholu,
27) imię Boładz, aktorki z filmu „Botoks”,
28) autobus małego formatu,
29) zielona żabka nadrzewna,
30) „...na sukces” w TVP,
33) osoby towarzyszące królom,
37) w pojemniczku obok soli,
38) zastępuje kołdrę na biwaku,
39) ozdoba ludowego stroju,
40) błędny nad bagnem lub psotny w oku,
41) luksusowy pokój w hotelu.

Pionowo:
1) Krzysztof, uważany za odkrywcę Ameryki,
2) człowiek zachowujący się bezwzględnie, grubiańsko,
3) poniesiona szkoda, szwank,
4) marka japońskich motocykli,
5) partner lalki Barbie,
6) forma rozliczeń bezgotówkowych,
7) złożył przysięgę Hipokratesa,
8) ... ofiarny lub uparty ssak,

1000

1 2 3 4 5 6 7 8 9

W m 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41

GŁOS
w prenumeracie
z Tele Magazynem
m 94 340 11 14

Pili

9) potańcówka w wiejskiej re-mizie,
13) uniwersalny rozpuszczalnik,
17) grecki bożek miłości,
18) jeden z tych, co poszły w las,
20) plakat filmowy lub teatralny,
21) bagnisty lub uzbrojony,
22) pasiasty ssak z afrykańskiej sawanny,
24) warzywny okaz zdrowia,

25) portugalskie wyspy na Atlan-tyku,
26) część kończyny po ampu-tacji,
30) ubezpieczona oddział wojska,
31) niewielka dróżka parkowa,
32) szarpana w kontrabasie,
34) mała rybka morska w kon-servie,
35) potocznie ujma, uszczerbek,
36) kontynent z Górną Woltą.

ROZWIĄZANIE NR 96

P B W I L K M O R S K I S D
O P A R Y I U Z D R A C Z
S S G U B E R N I A A F I
T A N G O E O B A R B A R A
E I D R E B E K A E R D
P R E D A T O R O S A D N I C Y
Z U U Y O R K F Y E
B E F S Z T Y K S H E R L O C K
C Z K K O H
S Z P A D A T A N T A L
T L A S K I
W I E R N Y S P E A R S
O B D E C T
S W A R Y K R Z E W
Z N S Z E S C O K A T E A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 -18.02)
Przed Tobą dość pomyślny dzień. Horoskop dzienny zapowiada, że sprawnie zrealizujesz wszystkie zaplanowane na dzisiaj zadania.
Ryby (19.02-20.03)
Popatrzysz dzisiaj na świat przez różowe okulary. Horoskop na dziś mówi, że od-wiedzisz od czarnowidztwa również inne osoby...
Baran (21.03-19.04)
Horoskop dzienny na ponie-działek zapowiada, że ktoś będzie próbował obarczyć Cię obowiązkami przekraczającymi Twoje możliwości.

Byk (20.04-20.05)
Trudno Ci będzie zapanować nad obowiązkami. Horoskop dzienny mówi, że wieczorem poczujesz zmęczenie i pój-dziesz wcześniej spać.
Bliźnięta (21.05 -21.06)
Nie odmawiaj dzisiaj nikomu, kto zwróci się z prośbą o po-moc. Horoskop na dziś mó-wi, że za to empatyczne po-dejście otrzymasz nagrodę.
Rak (22.06-22.07)
Udowodnisz, że dobrze ra-dzisz sobie w stresujących sytuacjach. Horoskop dzien-ny na poniedziałek mówi, że dostarczy Ci to satysfakcji.

Lew (23.07-22.08)
Staraj się dzisiaj trzymać ję-zyk za zębami. Horoskop dzienny wyraźnie ostrzega, że nadmierne gadulstwo może Cię sporo kosztować...
Panna (23.08-22.09)
Ktoś będzie dzisiaj próbował nakłonić Cię do zmiany pod-jętych planów. Horoskop na dziś mówi, że będzie miał w tym swój interes.
Waga (23.09-22.10)
Horoskop dzienny na ponie-działek mówi, że Twoje zaan-gażowanie w dużej mierze będzie ukierunkowane na potrzeby innych osób.

Skorpion (23.10-21.11)
Ktoś z grona znajomych po-padnie w małe tarapaty. Ho-roskop dzienny zapowiada, że niezbędna będzie Twoja interwencja. Musisz pomóc.
Strzelec (22.11-21.12)
Licz się z nieprzewidywanym wydatkiem. Horoskop na dziś uspokaja, że nie bę-dą to na szczęście duże pienia-dze. Jakoś to przeżyjesz...
Koziorożec (22.12 -19.01)
Twoje plany będą dzisiaj zbieżne z oczekiwaniami in-nych osób. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że sporo dzięki temu osiągniesz.